



# BRZASK



## NOWEJ ERY

czyli

ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO



"Ale wam, którzy się boicie imienia mego, wraździecie słońce sprawiedliwości". — Mat. 4:2.

### MIESIĘCZNIK

VOL. 2. KWIECIEŃ (APRIL) NO. 4  
R. P. 1933

### SPIS RZECZY:

Myśli Czasu Przejścia Pańskiego.....	51
Odpowiedzialność Pierworodnych.....	52
Głębsze Znaczenie Chleba i Kielicha.....	53
Obchodzenie w Królestwie.....	54
Nadchodzące Obchodzenie Pamiętki.....	55
Pokropienie Wielu Ludzi Przez Mojżesza.....	55
"Jam Jest Chleb Żywota".....	56
Usprawiedliwienie Przez Nasze Jedzenie.....	57
Komu Ojciec Daje, Ten Przychodzi.....	58
Przejście Przez Morze Czerwone.....	59
Anioł Pański.....	60
Bóg Jest Prawdziwy.....	60
Dzień Sądu Zobrazowany Przez Jezusa.....	61
Wieczna Kara Dla Niepobożnych.....	62
Sąd — Jego Używanie i Nadużywanie.....	63
Interesujące Pytania i Odpowiedzi.....	64

"Wilk z barankiem paść się będą spodem" . . . "Nie będą szkodzić ani zatracać na wszystkiej górze świętej, mówi Pan. — Izaj. 65:25.

"A otworzywszy usta swe, uczył je, mówiąc: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie . . . Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości; albowiem ich jest królestwo niebieskie". — Mat. 5:2,3,10.

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydawane jest nietylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — Radjo programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berjańskie Badania" są robieniem, przeglądem "Wykładów Pisma Św." wydawanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana. "Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 list Piotra 1:19; 1 list do Tym. 2:6). Budując na tym gruncie: złoto, srebro i drogie kamienie (1 List do Kor. 3:11-25; 2 List Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest, aby dać poznać "Jaką była społeczność onej tajemnicy . . . zakrytej od wieków w Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader rozliczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym". — List Pawła do Efezów 3:9,10,5.

Jest ono niezawisłe od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożem. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego ustawa jakkolwiek nie jest dogmatyczną, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczane na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nietyko zapraszamy, lecz nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożem.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Św. Wyraźnie Uczy:

- Ze Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelji — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej Świątyni — Kościoła — przez którego, gdy będzie dokonany, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdy przystęp do Boga. — 1 List do Kor. 3:16,17; Efez. 2:20-22; 1 Moj. 28:14; do Gal. 3:29.
- Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokonany, Wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie zapełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Objaw. 15:5-8.
- Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że "Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował", jako "okup za wszystkich", który też będzie "światłością prawdziwą, która oświeci każdego człowieka na ten świat przychodzącego" we właściwym czasie. — List do Żydów 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5,6.
- Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziałal w Jego chwale. — Jan 3:2; Jan 17:24; Do Rzym. 8:17; 2 List Piotra 1:4.
- Ze terażniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie owoce ducha i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się by być królami w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6; 20:6.
- Ze nadzieją dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkich w królestwie Chrystusowem to jest restytucja czyli naprawienie wszystkiego co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk ich Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni zostaną wytraceni. — Dzieje Apost. 3:19-23; Izaj. 35.

## "BRZASK NOWEJ ERY"—MIESIĘCZNIK

(DAWN OF NEW ERA — MONTHLY)

Wydawcy — Publisher

**POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION**

P. O. Box 1142, Detroit, Mich., U. S. A.

CENA PRENUMERATY — ROCZNIE .....\$1.00  
 NUMER POJEDYŃCZY .....10c

### PISMO RELIGIJNE POŚWIĘCONE DLA DOBRA LUDU BOZEGO I DLA CHWAŁY BOZEJ.

Pismo to wychodzi pod nadzorem Komitetu Wykonawczego, Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św., z którego przynajmniej trzech musi się zgodzić na przedruk artykułów z dawnych wydawnictw Towarzystwa, zanim mogą się ukazać na łamach "Brzasku Nowej Ery". Artykuły redagowane na czasie (gdą zajdzie potrzeba) muszą być w harmonji z wywiedzionymi fundamentalnymi doktrynami i uznaniem jednogłośne komitetu, w który wchodzi pięciu braci starszych zgromadzenia detroickiego, według uchwały na Generalnej Konwencji w Cleveland, Ohio.

#### WYKŁADY PISMA ŚW. ODBYWAJĄ SIĘ:

**W DETROIT, MICH.:**—W Sali O. P. i F. T. A., 3111 Elmwood Avenue, pomiędzy Heidelberg i Benson Ave., w każdą niedzielę od godziny 4-ej do 5-ej po południu.

**W CHICAGO, ILL.:**—W Sali Workers Lyceum, 2733-35 W. Hirsh Blvd., w każdą niedzielę od godziny 2:30 do 3:30 po południu.

**W BUFFALO, N. Y.:**—Wykłady Pisma Świętego odbywają się regularnie w każdą niedzielę o godzinie 10:30 rano i 7:30 wieczorem. W sali Brown, Walden Ave., róg Woltz Ave.

**W CLEVELAND, OHIO:**—W sali Community House, 7440 Broadway, w każdą niedzielę od godziny 9:30 do 12-ej rano.

**PUBLICZNE WYKŁADY W MILWAUKEE, WIS.,** odbywają się w każdą niedzielę, od godziny 10-ej do 12-ej w sali Jana Bonka, pn. 1835 S. 6-ta Ul.

**UWAGA:** Ubodzy bracia i siostry, którzy nie są w stanie prenumerować Pisma "Brzask Nowej Ery", proszeni są nadesłać nazwiska i adres do wydawnictwa, a pismo to będzie im wysyłane bezpłatnie. Adresować: "Brzask Nowej Ery", P. O. Box 1142 Detroit, Mich., U. S. A.

**STOWARZYSZENIE BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO**  
 P. O. Box 1142, Detroit, Mich., U. S. A.

#### NASTĘPUJĄCE KSIĄZKI I BROSZURY SĄ DO NABYCIA:

- BOSKI PLAN WIEKÓW.**— Dzieło to przetłumaczone na 21 różnych języków. To samo dowodzi jego popularności; jest to pokarm dla myślących ludzi. W pięknej oprawie. Stron 488. Cena ..... 35c
- NADSZEDŁ CZAS.** — Dzieło to opisuje Czasy Pogan. Wielki Jubileusz Ziemi. — Nadszedł czas na ustanowienie Królestwa Bożego. Cena ..... 35c
- PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE.** — Opisuje Dzień Przygotowania. Wybawienie i wywyższenie Kościoła. Oczyszczenie świątynicy i Dzieło Zniwa. Cena ..... 35c
- WALKA ARMAGIEDONU.** — Książka ta opisuje Konieczność i Sprawiedliwość Dnia Pomsty. Walka Wielkiego Dnia. Wielkie Proroctwo Naszego Pana. Cena ..... 40c
- POJEDNANIE POMIĘDZY BOGIEM I CZŁOWIEKIEM.** — Opisuje Autora Pojednania. Okup za wszystkich. Święty Duch Boży. Cienie Przybytku. Cena ..... 40c
- NOWE STWORZENIE.** — Książka ta opisuje Początek Stworzenia Bożego. Powołanie Nowego Stworzenia. Organizację Nowego Stworzenia. — Wielkanoc. Zmartwychwstanie. Cena ..... 40c
- "CZŁOWIEK GRZECHU — CZYLI ANTYCHRYST".** — W powyżej zatytułowanym dziele zawiera się 5 ważnych, szeroko omówionych przedmiotów. (1) Co to jest i kto "Antychryst". (2) "Armagedon jest bliski". (3) Proponowane środki Zaradcze i Finansowe. — (4) "Walka Wielkiego Dnia". (5) "Ustanowienie Królestwa Bożego i Sposób Jego Objawienia". Powyższe dzieło zawiera pięć przedmiotów, obejmuje 300 stron druku. Cena 30c

#### PRENUMERATORZY UWAGA!

Prenumeratorzy BRZASKU NOWEJ ERY, którzy z jakiegokolwiek powodu nie otrzymują tego Pisma regularnie, proszeni są zawiadomić o tem Wydawnictwo. W razie zmiany adresu prosimy nas o tem powiadomić podając swój stary i nowy adres. Adresować: BRZASK NOWEJ ERY, P. O. Box 1142, Detroit, Mich.

**WIECZERZA PAŃSKA** w tym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go kwietnia, po godzinie 6-ej wieczorem.

# BRZASK NOWEJ ERY

Czyli  
ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO

VOL. II.

KWIECIEŃ (APRIL) 1933

NO. 4

## MYŚLI CZASU PRZEJŚCIA PAŃSKIEGO

“Albowiem ilekroćbyście jedli ten chleb i ten kielichbyście pili, śmierć Pańską opowiadajcie, aźby przyszedł”.  
1 Kor. 11:26.

CZAS Przejścia Pańskiego obchodzony przez Żydów, jest zbliżeniem, początkiem roku kościelnego. Lecz korzyść chrześcijanina w tym czasie skupia się specjalnie w zabiciu baranka, który poprzedza Święto Przejścia Pańskiego i które jest typem na Baranka Bożego, Jezusa Chrystusa. Nasze obchodzenie tego Przejścia Pańskiego, dlatego, odnosi się do wielkiego Antytypu. W tym czasie my jako chrześcijanie przypominamy sobie największe zdarzenie w całej historii, ofiarniczą śmierć Zbawiciela świata. Nasze obchodzenie tej pamiątki w tym roku będzie 9-go kwietnia, po szóstej godzinie, ten czas uważamy za odpowiadający.

My wielce ubolewamy, że gdy miliony wyznania chrześcijańskiego i żydowskiego będą w pewnej formie ceremonii w niedbały sposób obchodzić w tym czasie to najbardziej ważne zdarzenie, lecz bardzo mało z którejkolwiek tych dwóch religii rozróżnia prawdziwe znaczenie tego obchodzenia. — Gdyby tak można przebudzić ich umysły do zupełnego i prawdziwego znaczenia, to sprowadziłoby takie religijne ożywienie, jakiego świat nigdy nie doznał. Lecz jak Św. Paweł zaznacza: “bóg świata tego zaślepił ich umysły” wielu: i nawet niektórym z tych, których oczy wyrozumienia są częściowo otwarte, Św. Piotr określa ich, iż są zaślepieni i nie mogą widzieć dalej. Ci, nie są w stanie widzieć głębokich rzeczy Boskich, odnośnie tych ceremonii, które są obchodzone już więcej niż trzy tysiące lat, w typie i antytypie.

Izraelici otrzymali rozkaz by obchodzili Przejście Pańskie jako pierwszy skład prawa i jako jedna z ich największej pamiątki narodowej. Przeto jest nam znanym, że do pewnego stopnia Przejście Pańskie jest obchodzone przez Żydów we wszystkich częściach świata, nawet przez tych, którzy roszczą pretensje, iż są agnostykami. Ale to nie jest nic dziwnym, że pomimo wielu bystrych umysłów jakie znajdują się wśród naszych Żydowskich przyjaciół, to jednak nigdy nie myślą nad tym aby dowiedzieć się wartości znaczenia tego obchodzenia.

Dlaczego był baranek Wielkanocny zabijany i jedzony? Dlaczego pokrapiano krwią drzwi i naproźnik? Naturalnie, bo Bóg tak rozkazał; lecz jaki był powód, pobudka, poza Boskim rozkazaniem — jaka lekcja, jaki przedmiot? Prawdziwie inteligentny Bóg daje rozumne rozporządzenia i w słusznym czasie Jehowa przyczyni się, że jego wierny lud zrozumie znaczenie każdego wymagania. Jeżeli Żyd może zrealizować, że jego dzień Sabatu jest typem zbliżającej się epoki odpocznienia i błogosławieństw, u-

wolnienia z mozołu, smutku i śmierci, to dlaczego nie może on widzieć, że podobieństwo wszystkich dobroci w Mojżeszowej instytucji było naszkicowane od Pana poprzedzającym cieniem różnych błogosławieństw, jakie będą udzielone “w słusznym czasie”?

### PIERWSZE OWOCE I NASTĘPNE OWOCE

Błogosławieni są ci, których oczy mogą widzieć, że Jezus był prawdziwym “Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata”; że zgładzenie grzechu świata będzie skuteczne przez zapłacenie ludzkiej kary przez zastosowanie zasługi ofiary Jezusa w słusznym czasie za grzechy całej ludzkości.

Tylko Kościół do tego czasu otrzymał zasługę Jezusowej śmierci. Wielce uprzywilejowani są ci, którzy mogą widzieć, jak cały świat utracił Boską łaskę i przyszedł pod Boski wyrok śmierci, z biegiem smutku i boleści, tak też potrzeba było aby zadowolnić sprawiedliwość zanim ten wyrok, albo przyczyna może być usunięta; i że dlatego jak Apostoł zaznacza, “Chrystus umarł za nasze grzechy” — “Sprawiedliwy za niesprawiedliwych”, aby nas przyprowadził z powrotem do Boga. Tym sposobem otworzył nową drogę — drogę do żywota wiecznego.

Pismo Święte nazywa Kościół Chrystusowy “Kościółem Pierworodnych”, gatunkiem z pierwszych owoców dla Boga z jego stworzeń”, “pierwsze owoce dla Boga i Baranka”. (Żyd. 12:23; Jak. 1:18; Obj. 14:4). Te wyrażenia obejmują, że ostatecznie będą i inni z Boskiej rodziny później narodzeni; oni obejmują następne owoce. Chrześcijański lud zdaje się przeoczył, te Pisma, tak dalece, jak zastosowanie odnosi się do nich, i ogólnie przyszło do wierzenia, że tylko ci będą zbawieni, którzy są oznaczeni w Biblii jako pierwsze owoce — że potem już nie będzie owocu.

Lecz typ Przejścia Pańskiego wskazuje, że to było Boskim zamiarem, aby zachować Izraelitów; i że jako naród oni przedstawiali całą ludzkość, która przyjdzie do harmonii z Bogiem i będzie obdarzona wiecznym życiem w ziemi Chananejskiej. Zauważmy, że były dwa Przejścia Pańskie — jedno w którym tylko pierworodni byli zachowani i drugie większe przy Morzu Czerwonym, kiedy przez Boską moc cały naród Izraelski był cudownie wyswobodzony i przeprowadzony na drugą stronę przez kanał Morza specjalnie przygotowanym dla nich przez spowodowane wichry i odpływ wód. Ci przeszli po suszy i byli zachowani; gdy zastępy Faraona, przedstawiają wszystkich

tych, którzy ewentualnie pójną na wtórą śmierć, byli pochłonięci w Morzu. Przejście przez Morze Czerwone wyobraża ostateczne wyswobodzenie od mocy grzechu i śmierci każdego stworzenia Adamowego rodu, które pragnie przyjscia do harmonji z Panem i oddania jemu czci, wszyscy, którzy jakkolwiek staną się częścią Izraela; bo ani jeden Izraelita nie pozostał poza Egipską niewolą.

#### ODPOWIEDZIALNOŚĆ PIERWORODNYCH

Lecz to przejście nie jest tem, które my będziemy obchodzić. My będziemy obchodzić antytyp przejścia pierworodnych Izraela przez anioła w ziemi Egipskiej. Tylko pierworodni Izraela byli w niebezpieczeństwie tej nocy w Egipcie, to jednak wyswobodzenie całego narodu zależało na wybawieniu, przejścia, z tych pierworodnych. Więc też tylko pierworodni z synów Bożych z ludzkiego poziomu, kościół Chrystusowy, przechodzi teraz podczas tej nocy Wieku Ewangelji, tylko ci są w niebezpieczeństwie wytracającego anioła. Ci wszyscy są pod pokropieniem krwi.

My widzimy, w harmonji z wszystkimi Pismami, że "maluczkie stadko", pierwsze owoce dla Boga z jego stworzeń, "kościół pierworodnych", tylko jest zachowany, podczas obecnego wieku. My także widzimy, że pozostała ludzkość, która może pragnie naśladować wielkiego antytypowego Mojżesza, kiedy we wieku następnym po tym, On wyprowadzi lud z niewoli Grzechu i Śmierci, ci nie są obecnie w niebezpieczeństwie wiecznego zniszczenia — tylko pierworodni.

Kościół pierworodnych składa się z tych ludzi, którzy naprzód z pozostałego rodu, miał otworzone oczy ich wyrozumienia do zrealizowania ich warunków niewoli i ich potrzeby wyswobodzenia, według Boskiego życzenia wypełnienia się na nich wszystkich Jego dobrych obietnic. Więc to są ci, którzy odpowiedzieli na łaskę Bożą i uczynili zupełne poświęcenie z siebie dla Niego i jego służby, i za to otrzymali spłodzenie z Ducha Świętego. Dla tych wystawione jest życie lub śmierć, zależeć będzie czy pozostaną w Domie Wiary pod krwią pokropienia albo zlekceważą.

Klasa jaka wysunie się z pod krwi pokropienia, obejmie ją zlekceważenie Boskiego miłosierdzia. To oznacza, że ona postępowała wbrew Boskiej dobroci; i że radowała się w udziale miłosierdzia Bożego jak to jest przedstawione w krwi Baranka, lecz nie oceniła tego. Bo tak Pismo Św. zaznacza. "Ona nie pozostaje już więcej w ofierze za grzech"; "Chrystus już więcej nie umiera". Ci, są uważani jako przeciwnicy Boga, których wiara była symbolizowana we wytraceniu pierworodnych Egipcy. Kościół pierworodnych, przez spłodzenie z Ducha Św. i większą znajomość i przywileji w których się raduje w każdej sposobności, ma o wiele większą znajomość i przywileji w których się raduje w każdej sposobności, ma o wiele większą odpowiedzialność aniżeli ma świat; bo jest jedynym dotąd, któremu grozi niebezpieczeństwo wtórej śmierci. Jest to lekcja Przejścia typowego i odnosi się tylko do prawdziwych chrześcijan.

Stopniowo moc grzechu i śmierci przejdzie, a chwalebny poranek wyzwolenia nadejdzie i Chrystus, antytypowy Mojżesz, wyprowadzi, wyzwoli **wszystek** lud Boży — wszystkich, którzy gdy przyjdą do znajomości, będą z ra-

dości szanować, uznawać i oddawać posłuszeństwo woli Bożej. Ten dzień wyzwolenia będzie trwał cały wiek Tysiąclecia, a przy skończeniu jego wszystko zło i źle czyniący, symbolizowani przez zastępy Egiptu, będą do szczętu odcięci we wtórej śmierci — wyniszczeni.

#### JEZUS NASZ BARANEK WIELKANOCNY

Apostoł Paweł jasno i stanowczo rozpoznaje Wielkanocnego Baranka w naszym Panu Jezusie, mówiąc: "albowiem Baranek nasz Wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus", "A tak obchodzimy święto w przesłankach szczerości i prawdy". On informuje nas, że my wszyscy potrzebujemy pokropienia krwią, nie na naszych mieszkaniach, lecz naszych serc. My jesteśmy współuczestnikami Baranka; dlatego musimy przywłaszczyć sobie zasługę Chrystusową, wartość jego ofiary; musimy także spożywać przaśny chleb prawdy, abysmy mogli być mocni i przygotowani do wyzwolenia w poranku nowej dyspensacji. Tym sposobem przyoblekamy się, w Chrystusa, nietylko przez wiarę; lecz coraz więcej i więcej przyjmujemy Jego charakter i zmieniamy się w Jego chwalebne podobieństwo w naszych sercach i życiu.

Naszą ucztą ma być Chrystus, tak jak ucztą dla Żydów był literalny baranek. W miejsce gorzkich ziół, które dodawały i podniecały apetyt, my posiadamy gorzkie doświadczenia i próby, które Pan przygotował dla nas, które dopomagają nam do odzwyczajania się od miłowania ziemskich rzeczy i dają nam zwiększony apetyt, karmienia się Barankiem i przaśnym chlebem Prawdy. Powinniśmy także pamiętać, że nie mamy tu kontynuującego mieszkania; lecz jako pielgrzymi, cudzoziemcy, z łaską w rękę, powinniśmy przepasać się pasem do naszej podróży do niebieskiego Chanan, do wszystkich chwalebnych rzeczy, jakie Bóg zachował dla kościoła pierworodnych, w spółdziedziectwie z naszym Odkupicielem, jako królowie i kapłani Boży.

Nasz Pan Jezus także zupełnie rozpoznał w samym sobie Baranka Wielkanocnego. W tą samą noc Jego zdrady, poprzedzającą Jego ukrzyżowanie, On zebrał swoich apostołów w górnej stancji, mówiąc: "Żądając żądałem tego baranka jeść z wami pierwej niż bym cierpiał". Zwyczajem było, aby jako Żydowie obchodzili Wielkanocną Wieczerzę tej nocy — nocy pamiątkowego zabicia baranka przejścia w Egipcie, aby zachować typowych pierworodnych od typowego "księcia tego świata" — Faraona — tego samego dnia w którym prawdziwy Wielkanocny Baranek miał być zabity, lecz tak prędko, jak potrzeba typu była wypełniona, nasz Pan Jezus ustanowił nową Pamiątkę na starym fundamencie, mówiąc: "To jest na pamiątkę moją".

#### POCZĄTKOWE ZNACZENIE CHLEBA I WINA

My przypominamy sobie okoliczności pierwszej Pamiątki — błogosławienia chleba i wina, owocu winogrona; i naszego Pana oznajmienie, że to reprezentuje Jego złamane ciało i wylaną krew i że wszyscy jego naśladowcy powinni współuczestniczyć, nietylko karmić się tym, lecz mają być złamani z nim; nietylko współuczestniczyć w zasłudze Jego krwi, jego ofiary, lecz także kłaść ich życie w jego służbie i współpracy z Nim w każdej i jakiegokolwiek sposobności, aby później dzierżyli wszystkie Jego zaszczyty i chwałę w królestwie. Jak drogocenne są

te myśli dla tych, którzy właściwie są nastroszeni z naszym Panem!

W przedstawieniu apostołom przaśnego chleba jako pamiątki, Jezus mówił: "Bierzcie, jedzcie; to jest ciało moje". Oczywiście znaczenie Jego słów jest: to symbolizuje albo przedstawia, moje ciało. Chleb nie był aktualnym Jego ciałem; bo w żadnym sensie Jego ciało nie było jeszcze złamane. Więc też w żadnym sensie nie było możebnem dla nich uczestniczyć w Nim aktualnie lub antytypowo, bo ofiara jeszcze nie była dokonana. Ale obraz był uzupełniony, gdy my uznany że przaśny (czysty **niekwaszony**) chleb reprezentuje naszego Pana niepokalane ciało, kwas jest symbolem grzechu pod zakonem i specjalnie rozkazywano go usunąć na czas Przejścia. W innej okazji Jezus udzielił lekcji, która objawia dla nas ten symbol. On mówił: "Albowiem chleb Boży ten jest, który zstępuje z nieba, ale Ojciec mój daje wam chleb on prawdziwy z nieba". "Jamci jest on chleb żywota". "Jamci jest chleb on żywy, którym z nieba zstąpił; jeźliby kto jadł z tego chleba, żyć będzie na wieki; a chleb, który ja dam, jest ciało moje, które ja dam za żywot świata". — Ew. Jana 6:33, 35, 51.

Ażeby ocenić jak mamy jeść albo przywłaszczać sobie ten żyjący chleb, to z konieczności musimy zrozumieć, co ten chleb oznacza. Według naszego Pana objaśnienia tej sprawy, to było Jego ciało, które on ofiarował za nas. To nie była jego przedludzka egzystencja, jako duchowa istota, która była ofiarowana. Chociaż i to było złożone i jej chwała odłożona na stronę, aby mogła się stać naszej ludzkiej natury. To było faktem, że nasz Pan Jezus był świętym, niewinnym, niepokalany i odłączony od grzeszników — bez jakiegokolwiek zmy Ojca Adama i stąd wolny od grzechu — to dało mu możliwość stać się Odkupicielem Adama i jego rodu, to dozwoliło mu danie swego życia "okupem za wszystkich, co będzie świadectwem czasu swego". — 1 Tym. 2:3-6.

Gdy my tak widzimy, że to była czysta, bez zmy natura naszego Pana Jezusa, jaka była złożona na korzyść grzeszników, to też widzimy co to za przywilej mamy, to jest sobie przywłaszczać. Tą samą rzecz jaką on złożył za nas, my mamy "jeść", przywłaszczać sobie; t. j. mówiąc, jego doskonałe ludzkie życie, jakie było dane na odkupienie całego rodzaju ludzkiego, potępionego na śmierć, aby był w stanie powrócić do ludzkiej doskonałości i wiecznego żywota; i my możemy to ocenić i przyjąć Jego jako naszego Wybawiciela od śmierci. Pismo Święte wskazuje nam, jakkolwiek, że gdyby nawet Bóg uznał wszystkie przeszłe grzechy za zmasane i uznał nas jako mających prawo do ludzkiej doskonałości, to jeszcze nie uczyniłoby nas doskonałymi, ani nie dałoby nam prawa do wiecznego żywota.

Ażeby każdy z rodzaju Adamowego mógł skorzystać z ofiary Jezusa, było koniecznym, ażeby On był podniesiony od umarłych do Boskiego poziomu życia i wstąpił na niebiosa do Ojca i złożył ofiarę zasługi jego śmierci w ręcę sprawiedliwości i otrzymać od Ojca "wszelką moc na niebie i ziemi". Odnosnie świata było koniecznym także, że w Ojcowym słusznym czasie ma przyjść na ziemię, jako Duchowa Istota, wtedy on będzie dla całego świata Pośrednikiem, Prorokiem, Kapłanem i Królem, w dopo-

maganiu powrócenia do doskonałości i harmonji z Bogiem, wszystkim, którzy wykorzystają dla siebie ten cudny przywilej, wtedy ofiarowany.

To będzie to samo błogosławieństwo, jakie kościół w wieku Ewangelji otrzymuje przez wiarę w ich Odkupicielu; mianowicie, usprawiedliwienie z wiary — nie usprawiedliwienie do duchowej natury, której nie posiadał i nigdy nie utracił i której Chrystus nie odkupił; lecz usprawiedliwienie do ludzkiej natury, którą Ojciec Adam posiadał i utracił, a którą Chrystus odkupił przez swoje własne bez grzechu ciało, doskonałe ludzkie życie, jako naszą okupową ofiarę. Współuczestniczenie w przaśnym chlebie Pamiątkowego czasu, oznacza tedy dla nas pierwotne przywłaszczenie dla nas, przez wiarę, usprawiedliwienie do ludzkich życiowych praw — prawo do ludzkiego żywota — z wszystkimi ich przywilejami, które nasz Pan swoim własnym kosztem nabył dla nas. Podobieństwo owocu wina symbolizowało pierwotnie naszego Zbawiciela życie dane za nas, jego ludzkie życie, jego jestestwo, jego duszę wylaną na śmierć na naszą korzyść i przywłaszczenie tego przez nas także oznacza, pierwotne nasze przyjęcie restytucyjnych praw i przywileji nabytych przez naszego Pana ofiarowanie tychże.

#### GŁĘBSZE ZNACZENIE CHLEBA I KIELICHA

Teraz zauważmy, że Boskim przedmiotem w usprawiedliwieniu kościoła przez wiarę podczas tego wieku Ewangelji, jest naprzód zanim nastąpi usprawiedliwienie świata przez dzieło posłuszeństwa we wieku Tysiąclecia, jest dla tego samego celu, dozwalając tej klasie, która obecnie widzi i cierpi, która teraz ocenia wielką ofiarę jaką Miłość uczyniła na korzyść człowieka, by przedstawiała ciało swoje żyjącą ofiarą i aby tym sposobem mieć dział z Panem w jego ofierze — jako członki jego ciała. To głębsze znaczenie Pamiątki on nie stosował wprost. Wiedząc, iż byłoby niekorzystnem mówić o tych rzeczach, do których on się odnosił kiedy mówił: "Mamci wam jeszcze wiele mówić, ale teraz znieść nie możecie; lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę i przyszłe rzeczy wam opowie". — Jan 16:12,13.

Ten Duch Prawdy, mocy i wpływu od Ojca udzielony przez Chrystusa, przemawia przez Apostoła Pawła, jasno określa tą wysoce ważną Pamiątkę; bo Św. Paweł powiada, pisząc do kościoła: "Kielich błogosławienia, który błogosławimy, iżali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, iżali nie jest społecznością ciała Chrystusowego?" — uczestnictwo z Chrystusem jako współofiarnicy z nim nawet do śmierci, abyśmy przeto mogli być policzeni z nim w uczestnictwie chwały, którą on otrzymał jako nagrodę za swą wierność? — "Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest". — 1 list do Kor. 10:16,17.

Oba poglądy tego prawa wyryte są bardzo znacząco. Istotnie ponad wszystko powinniśmy widzieć nasze usprawiedliwienie przez naszego Pana Jezusa ofiarę. Właściwem tedy jest, że powinniśmy zrealizować, iż cały Chrystus, wszyscy pomazani, z punktu Boskiego zapatrywania stanowią ciało z wielu członków, których Jezus jest Głową (1 Kor. 12:12-14) i że to ciało, ten kościół, jako całość musi być złamany — że każdy członek musi się stać podobnym Panu Jezusowi i musi postępować w jego ślady jego

ofiary. Czynimy to przez kładzenie naszego życia za braci jak Jezus położył swoje życie — za jego Żydowskich braci, lecz prawdziwie za cały świat, według Ojcowskiego zamiaru.

My nie kładziemy naszego duchowego życia, bo i Jezus nie położył duchowego życia. Tak jak on ofiarował swoją doskonałą istotę, swoje człowieczeństwo, tak i my mamy ofiarować naszą usprawiedliwioną poczytalną doskonałość przez Jezusową zasługę, lecz nie aktualnie tak. Podobieństwo chleba i kielicha reprezentuje cierpienia. Ziarno pszeniczne musi być złamane i zmielone zanim może stać się chlebem dla człowieka; ono nie może zachować swego życia i indywidualności jako ziarno. Winogrono musi się poddać pod prasę aby wydostać wszystkie jego soki, musi utracić swoje znaczenie jako winogrono, jeżeli chcą się stać życiodawczym antydotem dla świata. Tym sposobem widzimy piękność i silne zdanie Św. Pawła, że Pańskie dzieci są uczestnikami jednego chleba i jednego kielicha. Lecz tylko jego krew, skuteczność jego ofiary, jest liczona. Nasza krew jest skuteczna tylko z powodu jego zasługi policzonej nam, tylko z powodu, iż jesteśmy członkami jego ciała.

Nasz Pan wyraźnie zaznacza, że kielich, owoc winogrona, reprezentuje, życie — nie życie osiągnięte, lecz życie wylane, oddane, uległe — ofiarnicze życie. On powiada nam, że to życie wylane było na odpuszczenie grzechów i że wszyscy, którzy będą jego własnością, muszą pić z niego, muszą przyjąć jego ofiarę i przywłaszczyć ją przez wiarę. Oni muszą otrzymać to życie z tego źródła. Roszczenie pretensji przez kogokolwiek do nieśmiertelności, nie jest wystarczającym, że je posiada, z wyjątkiem Chrystusa. To nie wystarczy wypowiedzieć się, że życie jest wynikiem posłuszeństwa prawu. Roszczenie pretensji, że wierzenie w niektórego wielkiego nauczyciela i posłuszeństwo jego instrukcji będzie tej samej rzeczy i przyniesie wieczne życie, lecz to nie jest wystarczającym dowodem. Albowiem niema innej drogi do osiągnięcia wiecznego żywota jak tylko przez raz wylaną krew jako cenę okupu za cały świat. "I niemasz w żadnym innym zbawienia pod niebem danego ludziom, przez którebyśmy mogli być zbawieni". (Dzieje Ap. 4:12). Podobnie niema innej drogi przez którą byśmy mogli osiągnąć nową naturę, jak tylko przez przyjęcie Pańskiego zaproszenia do picia z jego kielicha i złamania z nim jako członki jednego chleba, pogrzebieni w jego chrzest śmierci i tym sposobem być z nim w jego zmartwychwstaniu do chwały, zaszczytów i nieśmiertelności. — Rzym. 6:3-5; 2:7.

#### OBCHODZENIE W KRÓLESTWIE

Przy okazji ustanowienia Pamiątki Wieczerzy, nasz drogi Pan, jak zwykle, miał coś do mówienia około królestwa, przedmiot każdego jego wykładu. Ci, którym on obiecał udział w królestwie gdy będą wierni, on przypominał im swoje oznajmienie, że odejdzie aby otrzymać królestwo, a potem przyjdzie znowu i przyjmie ich do siebie, aby mieli udział w nim. Potem dodaje, że Pamiątka, którą on ustanawia znajdzie swe wypełnienie w królestwie w którym on już więcej nie będzie pił z tej winnej macicy, ale pił będzie z nowej z nini w królestwie Ojca.

Naszego drogiego Mistrza wierność wytrzymała próbę we wszystkich tych godzinach, o których on wiedział, iż

są bliskim czasem jego pojmania i śmierci. Jest faktem, iż on składał dzięki Ojcu za chleb i kielich jak jest wskazane, iż z radością zgodził się cierpieć we wszystkim co obejmowało łamanie chleba i zgniecenie winogrona. On był zadowolony z Ojcowskiego urzędzenia. Zgodnie z tym duchem było śpiewanie hymnu jaki się ulatniał, niewątpliwego hymnu wystawiania i dziękczynienia Ojcu, że jego bieg ziemski był tak blisko ukończenia i że znalazł tyle łaski dostatecznej dla jego potrzeby.

W rozważaniu tego zdarzenia tych solennych godzin, które nastąpiły po Pamiątkowej Wieczerzy, naśladujemy Odkupiciela do Getsemane i przypatrzmy się jemu, jak "silnym głosem i łzami modli się" do tego, który był w stanie zachować go od śmierci — wyrażenie naszego Mistrza bojaźni śmierci aby w niektórych szczegółach czasami niezaniebął wykonać Planu Ojca i dlatego mógłby być niegodnym zmartwychwstania. My zauważamy, że nasz Pan był w jakiś sposób pocieszony przez zapewnienie, że on wiernie zachował poświęcenie ślubu i że napewno otrzyma zmartwychwstanie jak miał obiecanie.

Przypatrzmy się jak cichym był po tem, gdy stanął przed najwyższym kapłanem i Piłatem i Herodem i Piłatem ponownie. "Jako baranek na zabicie wiedziony był i jako owca przed tymi, którzy ją strzygą, oniemiał i nie otworzył ust swoich", w swojej obronie. Widzimy go wiernego, odważnego do ostatka i my mamy jego zapewnienie, że on mógł prosić Ojca i mógł otrzymać więcej niż dwanaście chórów anielskich dla swej protekcji. Lecz zamiast prosić o pomoc aby ująć jego ofiary, on prosił o pomoc do wytrwania we wierności. Co za lekcja tu dla wszystkich jego naśladowców!

Z drugiej strony, przypomnijmy sobie to zdarzenie wśród jego lojalnych uczni najwięcej odważni opuścili Mistrza i uciekli i że jeden z nich, w jego bojaźni, nawet zaparł się swego Pana! Jaka to okazja w tej formie dla zezaminowania naszych własnych serc odnośnie stopnia naszej własnej wiary, naszej własnej odwagi i naszych chęci cierpienia z nim, który Odkupił nas! Co za sposobność jest w tym wyświadczona dla naszego podeprzenia umysłu z rezolucją, iż my nie zaprzemy się naszego Mistrza pod żadnymi okolicznościami albo warunkami — jakie my wyznamy mu nie tylko przez nasze usta, lecz także przez nasz czyn.

#### NASZA OPOZYCJA BĘDZIE OD RELIGIJNEGO ŚWIATA

My jesteśmy zwruszeni tą myślą, że to był wyznający lud Jehowy, który ukrzyżował Księcia Życia i nie tylko to, lecz, że to byli naczelnicy ich religijnego wyznania, ich najwyższy kapłan, nauczycieli w piśmie i Faruzeusze i doktorzy zakonu, którzy byli odpowiedzialni za ten okropny postępek, a nie pospolity lud. My pamiętamy słowa Mistrza: "Nie dziwujcie się temu, że świat ma was w nienawiści; bo wy wiecie, iż mnie miał w nienawiści pierwej niżeli was! My widzimy, że on odnosił się do religijnego świata i realizując to, my wiemy, iż to będzie religijny świat, który nienawidzi nas, jego naśladowców. To niepowinno nam być dziwnem, wtedy, że opozycja prawdy i prześladowania światłości przyjdzie od znacznej wykładni, tak zwanych chrześcijan. Ten fakt, jakkolwiek, nie powinien przyczy-

nić się w nas do znieprawienia naszych oponentów, albo tych, którzy przesładowali naszego Pana do śmierci. Raczej powinniśmy pamiętać na słowa Apostoła Piotra odnośnie tej sprawy: "Aleć teraz, bracia! wiem, żeście z nieświadomości to uczynili, jako i książęta wasi". — Dzieje Ap. 3:17.

Ale tak jest! Ignorancja i zaślepienie serca i umysłu jest u spodu wszystkich cierpień Chrystusa — Głowy i ciała. Ojciec dozwala aby tak było obecnie, dokąd członkowie ciała Chrystusowego nie wypełnią tego, które jest pozatą boleścią ich Głowy. (Kol. 1:24). Wkrótce, jak nasz drogi Pan zaznaczył, ci którzy obecnie uczestniczą w jego złamanem ciele i gdy będą złamani z nim w służbie prawdy, ci którzy obecnie współuczestniczą w jego kielichu cierpień i samozaparcia, będą pili z nim nowy kielich radości w królestwie, poza zasłoną. Gdy ten chwalebny poranek się rozpocznie to wielkie dzieło dla świata uwolnienie z niewoli grzechu i śmierci — wielkie dzieło podźwignięcia, "Czas restytucji wszystkich rzeczy przepowiedzianych przez usta wszystkich świętych proroków od założenia świata". — Dzieje Ap. 3:21.

Myśl przed umysłem każdego z tych, którzy współuczestniczą w Pamiątkowej służbie powinna być wyrażeniem słów Św. Pawła: "Jeśli z nim cierpimy, z nim też królować będziemy: jeśli z nim umieramy z nim też żyć będziemy"; "albowiem te lekkie utrapienia, które są tylko chwilowemi", "nie są godne w porównaniu z chwałą, jaka ma się objawić w nas". (Rzym. 8:18). Z tymi myślami odnośnie przeszłych naszych grzechów jako pierworodni przez zasługę drogocennej krwi i nasz udział z naszym błogosławionym Panem we wszystkich jego doświadczeniach, cierpieniach i chwałą, możemy prawdziwie zachować ucztę wielkanocną z radością, pomimo prób i trudności. Tak postępując, trwając wiernie jako jego naśladowcy, bardzo wnet będziemy mieli wielki przywilej prowadzenia Pańskich rzesz — wszystkich, którzy ostatecznie usłyszają i poznają i będą posłuszni wielkiemu Królowi — z panowania grzechu i śmierci, z Egiptu do Chanan.

#### NADCHODZĄCE OBCHODZENIE PAMIĄTKI

Według zwyczaju, zgromadzenia tego roku zbiorą się na obchodzenie tego wielkiego zdarzenia, które jest tak pełne drogocennego znaczenia dla wszystkich świętych, którzy przyszli do ocenienia obecnej prawdy. Polecamy aby drodzy bracia i siostry w różnych częściach świata nie zaniedbali tej błogosławionej Pamiątki. My nie polecamy aby mniejsze grupy zebrały się z większemi, lecz raczej ażeby każde małe zgromadzenie, albo wężel, zesłi się razem jak zwykle; bo to zdaje się być biegiem rychłego kościoła. Zatem "zachowajmy tę ucztę", z radością w sercu, z należytem ocenieniem jej solenności, nietylko jako stosunek do naszego Pana ofiary za nas, lecz także jako stosunek do naszego przymierza, iż umrzemy z nim. Polecamy, aby przewodnicy każdego zgromadzenia poczynili przygotowania, postarali się o przaśny chleb i niefermentowany sok z winogron, albo sok rodzynekowy, lub innego owocu winogrona. Nie rekomendujemy, a raczej jesteśmy przeciw użyciu fermentowanego wina, które może być pokusą dla niektórych słabych w ciele, to jednak prowizja może być uczyniona dla kogokolwiek, jeśli są tacy,

którzy sumiennie wierzą, że fermentowane wino może być użyte.

Rekomendujemy by te małe zebrania odbyły się bez przepychu. Przystojnie, w porządku, spokojnie, zejdźmy się razem pełni cennych myśli odnośnie, w porządku, spokojnie, zejdźmy się razem pełni cennych myśli odnośnie wielkiego skutecznienia jakie obchodzimy. Nie zwracamy naszej uwagi za wiele na formę i ceremonję. Ale tak w tem, jak i wszystkich rzeczach, upatrujemy do czynienia tego, któreby było przyjemne naszemu Panu i wtedy możemy być pewni, że ta usługa będzie korzystną dla wszystkich, którzy uczestniczą.

Podajemy tutaj sugestję, aby nikomu nie zbraniano uczestniczenia w pamiątce, którzy wyznają wiarę w drogocenną krew i zupełnie poświęcili się Panu. Zazwyczaj nie ma niebezpieczeństwa aby ktokolwiek przyjął przywilej tej społeczności, którzy nie są żarliwi w sercu. Raczej, niektórzy potrzebują zachęcenia, odkąd niewłaściwy pogląd, my wierzymy, jest nieraz wzięty z Apostoła słów odnośnie tych, którzy "jedzą i piją niegodnie, sąd sobie przygotowują (potępienie) nie rozsądzając ciała Pańskiego". (1 Kor. 11:29) Więc dla powodu tych bojaźliwych, którzy ufamy, że nie sfałszują przywileju obchodzenia pamiątki tej wielkiej transakcji, możemy im wytłumaczyć, że nasze wyrozumienie odnośnie wspomnianej klasy przez Apostoła składa się z tych, którzy zaniedbali prawdziwego znaczenia ofiary i którzy uważają tę służbę tylko za ceremonjalną formę. Zaniedbanie zbadania i nauczania się co to oznacza, sprowadza potępienie, wyrzut.

My ufamy, że okazja tego roku będzie więcej cenną i korzystną dla wszystkich świętych. Tak jak zbliżamy się do końca naszego biegu, wielkiego znaczenia naszego powołania odpowiedzialności i przywileji, powinno wyrzucić więcej i więcej na naszych sercach i umysłach. Bo niewiemy co nam następny dzień przyniesie. Tedy postępujemy z radością i weselem, wiedząc, że nasze wyzwolenie się zbliżyło; i że wierni wkrótce z swoim ulubionym Oblubieńcem wezmą udział w kielichu radości w jego królestwie i będą z nim na zawsze.

W.T.

#### MOJŻESZ UŻYŁ KRWI Z WIELU ZWIERZĄT BY POKROPIĆ WIELE LUDZI

Powstaje kwestja, dlaczego Mojżesz użył krew z wielu cielców i z wielu kozłów, gdy w typie 3 Moj. 16, tylko krew jednego cielca i krew jednego kozła była użyta?

Odpowiadamy, że rzeczywiście był tylko jeden antytypowy cielec, jeden Człowiek Chrystus Jezus, który umarł za nas; i że tylko jest jeden rzeczywisty antytypowy Kozioł, jeden Kościół, który jest przyjęty przez Pana jako Jego Ciało i połączony z nim, jako część Jego ofiary. Lecz przy wprowadzeniu prawa Zakonu, więcej niż jedno stworzenie (tak z cielców jak i kozłów) było konieczne z przyczyny rzesz ludu Izraelskiego, którzy byli pokropieni tą krwią. Krew jednego cielca i jednego kozła nie mogła być wystarczającą; stąd zdanie, cielce i kozły w liczbie mnogiej — a jednak stanowczo nie zaznacza jak wiele; bo w rzeczywistości był jeden cielec i jeden kozioł, lecz pomnożeni wiele razy na ile było potrzeba dostarczyć dostateczność krwi dla pokropienia wszystkiego ludu.

## “JAM JEST CHLEB ŻYWOTA”

“Jezus rzekł im, Jamci jest on chleb żywota”. — Ew. Jana 6:26-37.

**P**O UCZESTNICTWIE w cudowne zaopatrzenie wieczery, rzesze, widocznie według zwyczaju położyły się w polu, owinąwszy się zewnętrznymi szatami. Istotnie jest to zwyczajem istniejącym nawet jeszcze dzisiaj w Palestynie pomiędzy biednym ludem gdy jest w podróży. W poranku oni oglądali się za swym dobroczyńcą, oczywiście spodziewali się znaleźć Jezusa w tej samej okolicy i nie ma wątpliwości, iż spodziewali się, że on cudownie zaopatrzy ich w śniadanie. Lecz nie znaleźli go ani w łodzi w której uczniowie przybyli, więc rozpoczęli podróżować w stronę Jeruzalemu, lecz jednak oglądali się za reputacyjnym Mesjaszem. Kiedy ostatecznie natrafili na Pana i jego kompanję to opowiadali o ich szukaniu — i nasza lekcja rozpoczyna się z odpowiedzią naszego Pana. Szukacie mię nie przeto iżście widzieli cud, ale iżście jedli chleb i byliście nasyćeni. Tutaj możemy się dopatrzeć mądrości Pańskiej, iż nie kładł nacisku na sprawę za silnie. Jezus kiedy dokonał cudu, to pozostawił sprawę do wzięcia swego skutku; lecz potem zamiast dokonać drugiego cudu, wygłosił kazanie, używając swego cudu za przedmiot.

Jego zarzut nie był cierpki, to jednak dosyć wykazującym: Sprawujcież nie pokarm, który ginie, ale pokarm, który trwa ku żywotowi wiecznemu. A tym jest Syn człowieczy, który jest gotowy dać wam, albowiem tego zapieczętował Bóg Ojciec, wskazał, zaznaczył jako swój przeznaczony kanał błogosławieństw. Lekcja zawarta w tych słowach jest oczywiście, tak stosowna dziś jak była i wtedy. Świat cały ma ten kłopot, iż albo ma ziemski cel, albo niema żadnych celów wcale, a z tych dwóch położeń ostatni jest najgorszym. Lud z celem, albo przedsięwzięciem w życiu, osiąga coś dla siebie i innych. Ci są światowymi mędrkami, którzy przyczyniają się do rozwinięcia dwóch rzeczy, gdzie kiedyś była jedna, ci budują fabryki i warsztaty i stanowią wielki przemysł i którym we wielkiej mierze cywilizacja zawdzięcza tyle. Ci, posiadają ambicję, by stać się bogatymi, albo mądrymi lub sławnymi i te ambicje dają im bodźca ku działaniu.

Lecz niestety! Wielka większość ludzkości znajduje się w o wiele gorszym stanie, bo bez ambicji, oni tylko jedzą by żyć, a życie dla jedzenia — jest tylko zwierzęcem wyższej inteligencji. Pracują dla mięsa, które ginie — jest ich celem, ich metą i niekiedy zawiera w sobie upijający kubek, który okrada ich z tego cokolwiek rozsądnego mogą posiadać. Nasz Pan zwraca się do swoich słuchaczy — włączając wszystkich swoich naśladowców, aż do tego wieku, zauważmy poselstwo z jego własnych ust, iż pomimo mięso, które ginie to jednak jest konieczne w obecnych warunkach, to jednak ci, którzy są jego naśladowcami — powinni pamiętać, że ich Ojciec niebieski wie czego oni potrzebują i nie będą cierpieć na tyle by to miało dojść do tak poważnego pożądanja. I ci, będą bez troskliwych starań o chleb, który ginie, będą mogli zwrócić całą uwagę nie na ziemskie, lecz ambicje zacniejsze, chwalebniejsze ze wszystkich wzdychań, albowiem te błogosławione dzieci przychodzą pod zrządzenie Boskiego błogosławieństwa wiecznego żywota. Mięso, pokarm, któryby rozwinął w nich taką ambicję i prowadził do satysfakcji, byłby po-

karmem prawdziwym i wielce godnym każdego zabiegu ku osiągnięciu.

### CO MAMY CZYNIĆ?

Wykład miał ten skutek: iż lud zrealizował, że prowadzi bez celowe życie, albo, że ich cel był ziemski i dlatego zginą z ich śmiercią, więc zapytali się Pana jaka praca, albo co mają czynić by otrzymać pokarm, który sprowadziłby Boski wzgląd, by otrzymali wieczny żywot. Co ty rozumiesz przez sprawowanie tego coby podobało się Bogu? To był właściwy punkt, który Jezus pragnął doprowadzić do pożądanja, na który pragnął odpowiedzieć. Lecz oni odpowiedzieli, co za powód mamy tak myśleć o tobie jako Mesjaszu? Dokonaj dla nas jakiego przekonywującego znaku, który da dowód, żeś ty jest Mesjaszem, a będziemy wierzyć. Fakt, żeś ty nakarmił pięć tysięcy z nas ostatniego wieczoru, pięcioma bochenkami chleba i dwiema małemi rybami nie jest jeszcze dowodem, żeś ty jest Mesjaszem. Mesjasz ma być podobny Mojżeszowi, tylko większym niż Mojżesz, a cud jaki uczyniłeś nie jest jeszcze tak wielkim jak niektóre co Mojżesz uczynił. Tyś dostarczył pięć tysiącom pożywienia, ale miałeś chleb i ryby do rozpoczęcia, lecz Mojżesz nakarmił naszych ojców przez wiele lat na puszczy bez chleba do zacczęcia. Manna w którą zaopatrywał przychodziła z nieba; jak jest napisano, “Dawał im chleb z nieba ku jedzeniu. “Byli oni dobrymi ku rozsądzaniu niektórych przedmiotów — nie byli łatwymi do nawrócenia, pragnęli całkowitego przekonania się zanim by wierzyli Jezusowi, iż on był Mesjaszem; oni słyszeli o innych, którzy byli zwiedzeni przez fałszywych Mesjaszów; ich zamiarem było trzymać się blisko Piśmiennych rekordów i widzieć tego, którego by przyjęli za Mesjasza, iż on musi być większy nad Mojżesza, w stanie karmienia ich i wszystkich ludzi każdodziennie — chlebem wyższym niż ten, który Mojżesz dał na puszczy.

Wtedy Jezus obrócił się by wyłożyć swoje nauczanie i wykazać porównanie pomiędzy sobą a Mojżeszem, iż to nie odnosiło się kto da lepszy gatunek ziemskiego pokarmu i więcej, lecz, że on da niebieski pokarm, duchowy pokarm, przez który mogą odziedziczyć niebieski żywot. Dlatego zwrócił wpiwer uwagę do całego ich błędnego mniemania, w udzielaniu manny, jakoby czynności Mojżesza, mówiąc wyraźnie, nie Mojżesz dał chleb z nieba, lecz Ojciec mój; nie dawajcie uznania niewłaściwemu środkowi. Mojżesz był prawdziwie uznanym sługą Pańskim jako nadawca prawa Izraelowi, lecz nijak nie dawał manny, ani też zsyłał jej. Ojciec mój, który zesłał mannę na puszczy, teraz zsyła inny gatunek chleba, inny gatunek pokarmu, inny gatunek manny z nieba — nie literalną, lecz symboliczną. Chleb, który teraz nieomal jest zesłany dla jego ludu, także przychodzi z nieba i jest zamierzonym chlebem żywota dla całego świata — a nietylko z dnia na dzień przez kilka lat; lecz dla żywota wiecznego.

### “DAJ NAM WIĘCEJ TEGO CHLEBA”

Lekcja ta szła do domu ich serc, jak wiemy z ich odpowiedzi: “Panie, daj nam więcej z tego chleba”. Zauważmy podobne wyrażenie tutaj, z tem jakie było użyte przez Samarytanę do której Pan wspomniął o darze żywota pod



figurą wody żywej — “Dajmi więcej tej wody”. Odpowiedź w obydwóch wypadkach wskazuje nam wzdychanie ludu w owym czasie, tak Żydów jak Samarytan, po coś wyższego po nad to co posiadali. Jak poeta zaznaczył: “Wzdychają nieskończenie w ludzkim umyśle” — wzdychają za żywotem wiecznym. Z czasu przeszłego historia powiada nam jak lud każdej krainy szukał za zdrowiem — źródłanym i zdrowym pokarmem, by przez to mógł przedłużyć swoje doczesne życie i jeżeli możebne, by znieść śmierć zupełnie. Wszyscy realizują, iż to jeszcze nie zostało osiągnięte i że walka trwa nadal. Takie wzdychanie jest zmocnieniem duszy dla kontynuacji życia, tego usiłowania za pomocą środków patentowych lekarstw. Radujemy się, że takie wzdychanie trwa w ludzkim umyśle dla wiecznego życia; bo staje się w tym wypadku jak we wypadku Samarytanki, podstawą dalszego szukania za wiecznym życiem, które Pan przepowiedział.

Nasz Pan odpowiedział, “Jamci jest on chleb żywota; kto do mnie przychodzi, łaknąć nie będzie, a kto wierzy w mię, nigdy pragnąć nie będzie. “Dalsze słowa naszego Pana są bezwzględnie ponad głębokość pojęcia dla ludu. Wyobraźmy sobie ich przerażenie, które pomaga nam w sympatyzowaniu z nimi i powinniśmy pamiętać, iż oni nie byli spłodzonymi z Ducha, albowiem zesłanie Ducha jeszcze nie nastąpiło, “bo Duch Święty jeszcze nie był zesłany, albowiem Jezus nie był jeszcze uwielbiony”. (Jan 7:39). Istotnie dowiadujemy się, iż ta kwestja jest wielce zawiłą dla wielu z ludu Pańskiego i dzisiaj mało pojmuje ją z jakimkolwiek objaśnieniem, z wyjątkiem z Ducha spłodzonych. Niech naszym staraniem będzie by uczynić tę sprawę tak jasną jak jest możebnem przez bezustanne badanie zawartości. Do tego niech nam posłuży wyjaśnienie Jezusa, który przyszedł z nieba — nie jak manna z obłoku, lecz ze samego nieba, przez odłożenie chwały, jaką miał u Ojca przed założeniem świata, poniżył samego siebie by zamienić poprzednią duchową naturę na ziemską naturę w której przemawiał do nich — człowiek Chrystus Jezus. Lecz nie mogli jeść jego ciała gdy był żywy, ani nie mogli go zrozumieć, co on miał na myśli gdy mówił: “Ciało moje prawdziwy jest pokarm, a krew moja prawdziwy jest napój”, rozumowali między sobą, czy ten człowiek da nam ciało swoje ku jedzeniu? Czy to, on ma na myśli? Lekcja była za głęboka dla nich: lecz dzięki Bogu, że nie jest za głęboką dla nas. Od tego czasu wiele uczniów jego odeszło nazad, a więcej z nim nie chodzili, mówiąc: “Twardać to jest mowa, którą jej słuchać może? “Tak i dzisiaj są niektórzy, co nie mogą przyjąć tej nauki, która jest fundamentalną Ewangelią Chrystusa. Ktokolwiek nie może przyjąć tej lekcji, nie może przyjąć i innych, które są na niej budowane. Nasz Pan dalej wyjaśnia: “Ciało moje dam za żywot świata”. Wtedy Jezus jeszcze nie dał swojego ciała, to jednak był w procesie dawania go; wydawaniem jego żywotności, jego mocy, w ich służbie, lecz miał uzupełnić pracę swojej ofiary przez poddanie wszystkiego aż do śmierci, nawet do śmierci krzyżowej. I to uczynił później.

#### “MY SPOŻYWAMY JEGO CIAŁO”

Nie pożywamy ciała Jezusa literalnie — pożywamy je przez wiarę; to jest mówiąc, przywłaszczamy sobie przez wiarę zasługę, skutek jaki był w jego ciele i które on od-

dał na śmierć na naszą korzyść. Lecz dlaczego tak było i co on oddał i jaki mamy udział w temże? Odpowiadamy, że Adam jako głowa rodzaju ludzkiego utracił swoje życie przez nieposłuszeństwo i stąd, zamiast być wstanie propagować rodzaj doskonałych istot w harmonji z Bogiem i przywilejem wiecznego życia, to jego nasienie jest jak i on sam, umiera, jako niegodni żywota wiecznego. W Boskiem rządzeniu była wymagana ofiara odkupienia — ktoś musiał zająć miejsce Adama, cierpieć i umrzeć zań aby uwolnić jego i usprawiedliwić jego rodzaj od pierwotnego wyroku. Nikt z istot ludzkich nie znalazł się, który byłby doskonałym i mógł dać sprawiedliwy okup za brata swego — wszyscy byli grzesznikami, zbywało im na chwale, doskonałości, którą Bóg uznaje za potrzebną do wiecznego żywota. By zadosyć uczynić tym wymaganiom, Bóg uczynił zrządzenie ze swego Syna, który później dobrowolnie, z ochotą, dla wystawionej przed nim radości, umarł — Sprawiedliwy za niesprawiedliwego, by przyprowadzić nas do Boga. (1 Piotr 3:18). Tak, tedy, ciało naszego Pana albo ludzka natura, była daną za Adama i jego rodzaj, za życie świata, by świat ludzkości mógł być przywrócony z pod wyroku śmierci. Tym sposobem Jezus, przez łaskę Bożą, skosztował śmierci za każdego człowieka i wszyscy jesteśmy odkupieni, nieskazitelnymi rzeczami nie takimi jak srebro i złoto, lecz drogocenną krwią (życia) Chrystusowego, baranka niewinnego i niepokalanego. — 1 Piotr 1:18,19.

Widzimy, powie niejedyn, jak było potrzeba dla Chrystusa by stał się ciałem i jak było potrzeba dla niego aby dał ciało swoje za żywot świata przez wstąpienie w śmierć, lecz jak możemy jeść ciało jego? jest to pytanie. Ach, odpowiadamy, że sprawa ta, jest przedstawiona we figuralnej formie, jest piękną, prostą i znaczącą, kiedy ją rozumiemy. Jedzenie reprezentuje przywłaszczenie tego przez wiarę. Ten, który przychodzi do wyrozumienia tego faktu odkupienia i wierzy weń i udaje się do Boga z modlitwą i przez wiarę przyjmuje przebaczenie swoich grzechów i pojednania z Bogiem, tak czyniąc, spożywa ciało Syna Człowieczego; współuczestniczy w tych korzyściach albo sposobnościach, które ofiarą ciała swego nasz Pan zabezpieczył.

#### ‘USPRAWIEDLIWIENIE PRZEZ NASZE JEDZENIE’

Wynik takiego jedzenia przez wiarę oznacza przywłaszczenie sobie wszystkich błogosławieństw i przywilejów, które nasz Pan posiadał jako doskonały człowiek; zastosowywa do nas usprawiedliwienie na ludzkim poziomie, nasz stosunek do Boga jako tych, których grzechy są łaskawie przeoczone albo nakryte i którzy posiadają radość i pokój i społeczność z Bogiem przez wiarę w drogocenną krew. Powinniśmy trwać w spożywaniu abyśmy mogli wzrastać w moc i siłę — abyśmy byli w stanie przywłaszczać sobie więcej i więcej cudownych błogosławieństw i przywilejów. Stosunku Boskich względów, które należą do naszego Pana, lecz które oddał na naszą korzyść i na korzyść wszystkich członków Adamowego rodu. Dodatnio, ci, którzy przez jedzenie otrzymali właściwy wpływ — przybliżają się coraz bliżej do Pana, kierowani do zupełnego poświęcenia wszystkiego jemu — otrzymują specjalne zaproszenie podczas wieku Ewangelji do picia jego krwi. Pismo Św. mówi o krwi, iż jest życiem, stąd było zwyczajem u

Żydów, że nie używali krwi; gdyby to uczynili, byłiby winni albo odpowiedzialni śmierci osoby albo stworzenia. Dlatego też Żydzi wołali o naszym Panu, "Krew jego na nas" — my rozumiemy odpowiedzialność jego śmierci.

W ten sposób także Apostoł wyjaśnia, że ci, którzy mają udział w krwi Chrystusowej, symbolizują społeczność kielicha, są symbolicznie przedstawieni winnymi krwi Chrystusa, winni śmierci Chrystusowej — chyba, że uczestniczą w niej właściwie w zamierzonym znaczeniu. Co stanowi to zamierzone znaczenie? Odpowiadamy, że nasz Pan zaznaczył w tej sprawie w ostatniej Wieczerzy, mówiąc do uczniów swoich. "To jest Nowe Przymierze we krwi mojej — pijcie z tego wszyscy". Ten kielich z owocu winogron reprezentuje moją krew, moją śmierć; przez którą Nowe Przymierze będzie ewentualnie zapieczętowane i zapraszam was, którzy wierzyacie w mnie do udziału ze mną, do udziału tego wypadku nie jak ci, którzy przyczyniają się do mojej śmierci, lecz jako ci, którzy dobrowolnie oddają swoje własne życie i połączą się ze mną w tej śmierci, w ofiarowaniu — samych siebie. Gdy tak będziecie współdziałać w tym kielichu, to znaczy, że kładziecie ciała wasze, tak jak Ja położę moje i że staniecie się uczestnikami ze mną w tym kielichu, który w przemówieniu oznacza wielką ofiarę, wielkiego Życiodawcy przez którego Nowe Przymierze będzie ustanowione, pod którym wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione.

Tak, wtedy pod opieką Ducha Świętego i słów Apostoła możemy widzieć głębokie znaczenie słów naszego Pana, których lud, do którego on przemawiał, nie mógł pojąć. Prawdziwie, wierzymy, że gdy nasz Pan przemawiał w tych słowach do Żydów, to on zamierzył je więcej szczególnie dla nas, do których były komunikowane i przez których są więcej i lepiej zrozumiałe. Radujmy się tedy, w usprawiedliwieniu, które mamy przez udział w jego ciele — będąc usprawiedliwieni przez ofiarowanie jego człowieczeństwa — nasze zastosowanie się do udziału usprawiedliwienia naszego człowieczeństwa. Radujmy się także, iż ewentualnie cały świat będzie miał przywilej jeść z tego ciała — przyjęcia łaski Bożej w zmazaniu ludzkich grzechów i słabości i realizacji, że te wszystkie błogosławieństwa czasu restytucji, błogosławieństwa Tysiąclecia, przyjdą do nich z przyczyny śmierci Chrystusa za ich grzechy, albowiem dał im swoje ciało ku jedzeniu. Cały świat ma jeść z tego Chleba i jak Apostoł oświadcza, kościół jest teraz uprzywilejowany być częścią w Bochenku Pańskim, który ma być złamany, jak też uczestniczyć w kielichu goryczy i siebie ofiarowania, który Ojciec nalał dlań i w którym dozwolił nam uczestniczyć z nim, gdy umrzemy z nim, to też żyć będziemy z Nim, gdy pijemy z tego kielicha to także będziemy współuczestniczyć w jego królestwie w przyszłości. — 2 Tym. 2:12.

#### KOMU OJCIEC DAJE, TEN PRZYCHODZI

Rzesze, które jadły z chleba wieczoru poprzedniego, teraz otrzymały wyjaśnienie odnośnie wyższego pokarmu potrzebnego do żywota wiecznego, nie wierzyły, to jednak uznały Jezusa za wielce prawdziwie dziwną osobistość i możebnie podobnie jak inni z rzeszy, byli gotowi ogłosić: "Nigdy tak nie mówił człowiek, jak ten człowiek". (Jan 7:46) Czy nasz Pan czuł się zmieszany i zawiedzionym z powodu tych tysięcy Izraela, spadkobierców obiet-

nicy, nie przyjęciem go, opieszałości na jego poselstwo? Zaiste, nie! Nawet dla jego naśladowców nie jest nic dziwnego w tym czasie żniwa, że Boskie poselstwo jest do nie pojęcia nawet wśród wielkiej większości domowników wiary naszego czasu. Nic też podobnego nie czytamy o naszym Panu aby to go podnieciło do oszołomienia i odwoływania się do ludu i mówienia im, iż są blisko wpadnięcia do wiecznych mąk, jeżeli go nie przyjmą.

Nie czytamy nic o apostołach by szli pomiędzy nich i zachęcali ku żalobnej ławce. Lecz zupełnie przeciwnie temu wszystkiemu. Jezus oczywiście spodziewał się, że kilku będzie wierzyć; a nawet zwrócił się do uczni swoich mówiąc: "Czy i wy chcecie odejść?" Nie; do kogo pojedziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego", jakie nie przychodzą nikąd. Mistrzu będziemy stać przy tobie; nie możemy postąpić inaczej, nasz każdy pożytek jest związany w tem chwalebne poselstwie, które żeśmy słyszeli z twoich ust. Jesteśmy gotowi umrzeć z tobą, pić z tego kielicha.

Nasz Pan nie okazał żadnego zmieszania ale rzekł do rzesz. To jest co wam powiedziałem przedtem; widzieliście mnie, jednak nie wierzyliście. Dlaczego? Albowiem nie jesteście z trzody owiec, które Ojciec mój dał mi, by prowadzić je w obecnym czasie. Mam i inne owce, które nie są z tej owczarni; stopniowo zajmę się i onemi. Lecz teraz "Wszystkie jakie Ojciec dał mi, przychodzą do mnie; a te, które przychodzą do mnie żadnym sposobem nie odrucę. Cóż to jest jeżeli nie wybór, wybieranie? Jak wielce jest to w harmonji z tym co nasz Pan zaznaczył w swojej modlitwie w noc przed jego ukrzyżowaniem; Jać nie za światem proszę, ale za tymi któreś mi dał... aby byli jedno; jako ty, Ojczy, we mnie, a ja w tobie; aby i oni z nas jedno byli; aby świat mógł (wtedy później) wierzyć, żeś Ty mię posłał". (Jan 17:9-21). Nasz Pan nie spodziewał się, aby wszyscy szli za nim i przyjęli jego łaskawy dar i Boskie łaskawe postanowienie w nim i tym sposobem mogli być usprawiedliwieni przez jedzenie jego ciała, ani też nie mógł się spodziewać by wielu posunęło się dalej by uczestniczyć w jego kielichu i spodziewać się współdziedzictwa z nim. Ach, nie! Tymi wszystkimi od pierwszego do ostatniego, jest tylko małe stadko, ale wielce błogosławione małe stadko, któremu, jak Mistrz zaznaczył, upodobało się Ojcu dać królestwo. (Łuk. 12:32.) I kiedy będą przemienieni będą podobni ich Mistrzowi i otrzymają królestwo, moc, chwałę i panowanie — wtedy przyjdzie przez to królestwo obalenie księcia ciemności, księcia tego świata; obalenie grzechu i praca błogosławienia, oświecanie i podnoszenie wszystkich ubogich świata ludzkości, którzy nie są teraz powoływani ani przyciągani przez Ojca!

Zauważmy słowa naszego Pana w tej łączności. "Żaden do mnie przyjść nie może, jeśli go Ojciec mój nie pociągnie do mnie". (Jan 6:44.) To jest wyłączone teraz; czas jeszcze nie przyszedł wspomniany w Objawieniu, kiedy wody żywota wypływać będą obficie, a kto pragnie niech przyjdzie. (Obj. 22:17.) Ten chwalebny czas należy do Tysiącletniego królestwa a nie do obecnego czasu, który jest przeznaczony do wyboru albo wybrania klasy Oblubienicy współdziedziców, których Ojciec teraz przyciąga, powołuje, pieczętuje. Zauważmy odróżniającą różnicę po-

między przyciąganiem w obecnym czasie przez Ojca a tym późniejszym przyciąganiem we wieku Tysiąclecia, które nie będzie przez Ojca, lecz przez Syna i które nie będzie wyłączające, lecz obejmujące, wszystką ludzkość. Słuchają słowa naszego Mistrza do tej rzeczywistości, a "Ja, jeżeli będę podwyższony, pociągnę wszystkich do siebie". (Jan 12:32) Obecnie nie wszystka ludzkość jest pociągana do Pana. Dlaczego? Albowiem podźwigający nie są jeszcze uzupełnieni. Głowa została podźwignięta nietylko na Kalwarji, lecz następnie była wysoce wywyższona jako nagroda, a członkowie jego ciała, członkowie klasy Oblubienicy, którzy naśladują jego stóp, muszą dokończyć swego biegu i także być wysoce wywyższeni jako jego współdziedzice zanim podźwigający proces będzie uzupełniony.

Z tą chwalebłą "przemianą" w pierwszym zmartwychwstaniu, królestwo Tysiąclecia będzie ustanowione i podczas tego cudnego panowania sprawiedliwości, tego przyświecania słońca światłości i prawdy, dla błogosławienia świata, wszystka ludzkość będzie odwracana od grzechu i samolubstwa, od chorób, bólów i smutku, zdala od wszystkiego co jest złem, w stronę Pana, aby mogła mieć udział z jego ciała prawdziwie i otrzymać żywot wieczny z wszystkimi błogosławieństwami z restytucji, którą Bóg zamierzył przez wielkiego Odkupiciela. Tego nie naucza Uniwersalizm, bo wielu z tych, którzy są powoływani i przyciągani teraz by stać się klasą Oblubienicy mogą i wielu czyni opór przyciąganiu, albo, jak Apostoł mówi "biorą łaskę Bożą nadaremno". Tak i też będzie możebnem opierać się przyciąganiu we wieku Tysiąclecia, jak jest wykazane w Piśmie Św. w różnych zdaniach, które możemy przytoczyć, "I stanie się, że każda dusza, któraby nie słuchała tego Proroka, będzie wygładzońa z ludu" — we wtó-

rej śmierci, bez nadziei jakiegokolwiek przywrócenia. Zauważmy znów Pańską obietnicę dla tych Wybranych, których Ojciec teraz przyciąga i którzy teraz przychodzą i karmią się Pańskim ciałem i piją z jego kielicha, jego krew i uczestniczą z nim w jego ofierze. Ich nadzieje są zaznaczone w tych słowach: "Ja wzbudzę ich w ostateczny dzień". Ostateczny dzień, wielkiego siódmego dnia, Tysiącletniego dnia. Ach, tak! Pamiętamy jak jest napisano odnośnie kościoła, klasy oblubienicy, "Bóg poratuje go zaraz w poranku". (Psalm 46:6) — poranku Tysiącletniego dnia. Te sześć dni, epokowych jeden tysiąc lat każdy, od Adama już przemijają, siódmy już nastaje i czas jest bliiski kiedy oblubienica, we wszystkiej chwalebności, będzie przedstawiona wielkiemu Królowi, Ojcu, przez wielkiego Króla, jego Syna, naszego Pana — "z weselem i z radością przywiodą ją: a wnijdą na pałac Królewski" — Psalm 45:16.

#### "JEZUS NIKOGO NIE ODRZUCA"

Jak możemy się radować, że nasz drogi Mistrz dodał te słowa. Bez tych moglibyśmy wątpić w zapewnienie powołania i przyciągania któreśmy otrzymali; ale niektórzy mogliby powiedzieć. Tak, ja byłem rzeczywiście pociągnięty, lecz widocznie Pan Jezus nie uznał mnie za godnego na miejsce wśród jego naśladowców. Tu on zapewnia nas, że przyciągnięcie przez Ojca przyprowadza nas do Niego z pragnieniem stania się jego uczniami zapewnia nam Jego pomoc, posiłek, wspomóżenie jego przyjęcia. Tym sposobem możemy widzieć, że gdy chybimy w łasce Bożej zamierzonej teraz dla nas we wysokim powołaniu, to będzie nasza własna wina, z powodu zaniedbania dania baczenia na głos Pasterza i postępowania jego śladem.

W.T.

## PRZEJŚCIE PRZEZ MORZE CZERWONE

"Ja się ozwę; jeszcze mówić będą, a wysłucham" — Izajasz 65:24.

**B**IBLIJNA historia Izraelowego cudownego przejścia Morza Czerwonego, które później pochłonęło Egipską armję, dawno jest kwestjonowana przez agnostyków, którzy także kwestjonują wielką liczbę Izraela podawaną na 600,000 mężczyzn, przypisywana w całości 2,000,000 albo więcej. To jednak, Biblia ostatecznie triumfuje. Niewłaściwe tłumaczenie i chybienie w tłumaczeniu liczb w mowie było podstawą naszego niewyrozumiewania.

Prof. Finders Petrie, zwraca uwagę na fakt, że Hebrajski wyraz alaf jest używany w Piśmie Św. nieraz do oznaczenia tysiąc, a w innych razach oznacza grono, familje, albo namioty, coś na podobieństwo jak my używamy we wyrażeniu regiment jako oznaczającą liczbę tysięcy mężczyzn, to jednak często daleko mniejszą liczbę, specjalnie po walce. Tym sposobem, rozumiemy, rekord "Judy 74,600", by się czytał: "Juda, siedemdziesiąt-cztery rodzin, albo namiotów, ze sześć set mężczyzn w całości"; tak się stanowili obozem przy chorągwiach swych i ciągnęli każdy według familji swych i według domów ojców swych". — 4 Mojż. 2:34.

Licząc w ten sposób, całe zastępy Izraela, który opuścił Egipt — mężczyzn, niewiast i dzieci — można przypuszczać na około 30,000. Nawet i to było pokaźną rzeszą po-

tomków Jakóba w cokolwiek więcej niż dwóch wiekach. A że, Izrael wielce się rozmnażał, było oczywiście, bo Egipcjanie przez dekret, widocznie chcieli niszczyć ich dzieci, z obawy, że ewentualnie oni przewyższą liczebnie Egipcjan.

#### KONIECZNOŚĆ CUDU

Cud niekoniecznie jest pogwałceniem praw natury. Cud, w nadzwyczajnych wypadkach wskazuje pośredniczenie Boskiej mocy w ludzkich sprawach, byłoby cudem, to jednak zgodnie z naturalnymi prawami. Bóg rzadko czyni cuda, z wyjątkiem gdzie zachodzi potrzeba.

Trzy drogi prowadziły z Egiptu w stronę Palestyny; lecz militarne mury rozciągały się od Śródziemnego morza, aż do Czerwonego Morza, dla protekcji przeciwko najezdnym armjom, drogi te dawały dostęp do Egiptu, tylko przez mocne, żelazne i strzeżone bramy.

Jedna z tych dróg prowadziła do kraju Filistynów i przejście takiej masy ludu byłoby wzbronione. Druga droga prowadziła przez piaszczystą puszcze i była zupełnie nieodpowiednią w dostarczeniu paszy i wody. Trzecia droga była ta, którą się udał Izrael, prowadziła przez dzikie góry, regionu Synai, gdzie znaleźli pastwiska.

Od śmierci pierwotnych Egiptu a początkiem wyjścia Izraela, upłynęło kilka dni zanim oni doszli do Czerwone-

go Morza. W międzyczasie, Faraon i jego lud stopniowo ochłonęli z ich żaloby. Faraon spostrzegł się, że Izraelici gdy otrzymali sposobność opuszczenia Egiptu, błędzili nie zdecydowani jaką wziąć drogę. On wnioskował, że oni będą się kłopotać ich nową wolnością i ich podróżą i że będzie łatwą sprawą sprowadzić ich z powrotem. Bramy muru rozkazano pozamykać i wysłano kilka set wozów i pieszych mężczyzn ku ściganiu.

W międzyczasie, Izrael wszedł w pośród szereg dwóch gór, od północy otaczało ich Czerwone Morze — Zatoka Suez. Oczywiście Izrael wszedł w dolinę, z której nie było wyjścia. Boska opatrność urządziła, że ciemny słup chmury, albo mgły, pokrywał obóz Egipcjan, gdy w Obozie Izraela panował blask światła. Tym sposobem Egipcjanie opóźniali się, a Izrael posuwał się, aż doszedł do Morza i zobaczył iż był otoczony. Tedy wołali do Pana i do Mojżesza, zniechęceni, żądali pozwolenstwa do powrotu do niewoli Egipskiej. Woleli poddać się dobrowolnie aniżeli walczyć.

Lecz słowo Pańskie udzielone przez Mojżesza było, iż miał być pełny męstwa, i że wkrótce ujrzą, że Jehowa Bóg sprowadzi im wyzwolenie z ich kłopotu i od nieprzyjaciela. W międzyczasie, wiatr od północy począł wiać, a wody stopniowo ustępowały ku południowi odkrywając pokład i piaskową belkę, na którą wszedł Izrael, przechodząc na drugą stronę. Otoczeni mgłą Egipcjanie postąpili za nimi, możebnie bez realizacji, że wchodzili na ziemię zwycięzynie pokrytą wodą.

Gdy tak postępowali, we wilgotnym piasku, Egipcjanie doświadczali coraz więcej nowych trudności. Koła wozów wrzynały się coraz głębiej, konie szły wolniej, tedy zawód, łamanie kół, it.d., aż Egipcjanie zaczęli rozumować nad sprawą i zadecydowali, że we figuralnej mowie tego czasu, iż Bóg patrzy na nich złym okiem z słupa chmury. Możebnie iż tam okazało się coś jak błyskawica. Więc zdecydowali cofnąć się i zaniechać dalszego ścigania. W tym czasie kierunek wiatru zmienił się i przechodził z południa. Zanim mogli się wyplątać, wody przypadły na nich; znaleźli się na trzęsawiskach i wkrótce zostali pochłonięci.

W tym niema nic coby zachwiało naszą wiarę. Rząd Stanów Zjednoczonych w raporcie wykazuje, że wody Jeziora Erie różnią się tak wielce jak piętnaście stóp około Toledo, z przyczyny zmiany wiatru i to bez jakiegokolwiek specjalnego huraganu. Rzecz o którą mogłaby się potykać nasza wiara w przeszłości, było zdanie, że Morze stanowiło mur po obydwóch stronach, kiedy Izrael przechodził na drugą stronę. Lecz wyraz mur w szerszym znaczeniu tylko oznacza barykadę. W takim samym znaczeniu jak mówimy, że Stany Zjednoczone mają Ocean Atlantycki za protekcyjny mur na jednej stronie a Ocean Spokojny na drugiej.

Tym sposobem widzimy, iż gdy Biblia jest tłumaczona z cokolwiek rozsądkiem, to jest zupełnie rozumnie. Biblijni studenci uczą się coraz więcej nietylko rozumowania, lecz także jej wartość bogactwa, znajomości i mądrości zgóry.

### ANIOŁ PAŃSKI

Ciemny słup, albo mrok, który dawał światło Izraelowi w nocy, lecz ciemność Egipcjanom, jest mówione jako o istocie Anioła Pańskiego, lub iż Anioł Pański był w nim.

Powinniśmy mieć na pamięci, że wyraz anioł ma szerokie znaczenie. I oznacza posłańca. Duchowa istota jest ogólnie posłańcem Jehowy w sprawach ludzkich. Niekiedy, jednak i ludzkie istoty są jego posłańcami, jak na przykład, Apostoł oznajmia, że wszyscy poświęceni Bogu są ambasadorami, nauczycielami, sługami Bożymi.

Lecz wyraz anioł w Biblijnym użyciu ma jeszcze szersze znaczenie — oznacza wykonywanie Boskiej mocy w ludzkich sprawach. O tych Św. Paweł pisze: że Bóg "który anioły swoje czyni duchami, a sługi swoje płomieniem ognistym". (Żyd. 1:7) Jak na przykład, posłaniec Pański pobił armję Sennachereb na śmierć, jak ta lekcja opowiada, że armja Faraona była zniszczona.

Nie robi to różnicy czy Pismo Święte odnosi się do siły użytej jako istoty anioła Pańskiego, albo czy to znaczy, że anioł Pański miał nadzór i użył sił, któremi rozporządzał. Wynik byłby jeden i ten sam w każdym wypadku. Boska moc byłaby równo zmanifestowana, czy pośrednio przez element natury albo przez pośrednictwo duchowej istoty rozkazującej siłom natury w imieniu i mocy Jehowy.

To są wielce wartościowe lekcje dla chrześcijan włączności Boskiej mocy na korzyść typowego Izraela. Lekcje te zalecają, że ten sam Bóg nie jest mniej chętny i nie mniej w stanie wyzwolenia duchowego Izraela z niewoli grzechu i Szatana i nie mniej w stanie w zaopatrzeniu sposobu wyjścia, nawet przez krwawe morze trudności.

Znajdujemy i lekcje, także, dla nas odnośnie tłumaczenia Słowa Bożego. Jakiśmy zauważyli na początku, więcej otwierające dla nas z jaśniejszą prostotą, piękności — niech to pomnaża naszą wiarę w Boga i objawienie, które uczynił przez starożytnych proroków, jak i przez słowa Jezusa i natchnionych apostołów.

Bóg tak urządził sprawy Izraela zanim oni jeszcze wiedzieli o ich trudnościach i wiedział, że będą otoczeni ze wsząd, tak też i ten sam Bóg przewidział nasze trudności i uczynił zrządzenie dla naszej pomocy wyzwolenia i tylko czeka na nas abyśmy ocenili sytuację i wołali do niego z wiarą. "Zanim zawołają, Ja odpowiem". Druga myśl jest, niekiedy przychodzimy do samego końca ludzkich nie-możebnosci. Wtedy i nie prędzej, powinniśmy stosować słowa Mojżesza do siebie: "Stój spokojnie i oglądaj zbawienie Jehowy".

W. T.

### BÓG JEST PRAWDZIWY

"Kto przyjmuje świadectwo Jego, ten przyłożył pieczęć, że Bóg jest prawdziwy" (Ew. Jana 3:33.) Pewien przyjaciel nadesłał czek dla Ochronki, wystawiony na imię C. H. Spurgeon, na sumę \$10.00. Jego imię było dobre i bank był dobry, lecz nie mógł nic z tego otrzymać dokąd nie podpisał swego nazwiska na drugiej stronie czeku. Był to tylko prosty czyn. On tylko podpisał swoje nazwisko, a bankier wypłacił należność; lecz podpis nie mógł być usunięty. Pomimo iż było wiele innych szlachetniejszych imion niżeli jego, ale żadne z tych nie mogło być użyte tylko jego własne. Podobnie ma się z obietnicą Bożą. Każdy musi ją przyjąć osobiście, przez swoją własną indywidualną wiarę, bo inaczej nie otrzyma korzyści z niej.

W.T.

## DZIEŃ SĄDU ZOBRAZOWANY PRZEZ JEZUSA

“Zaprawdę powiadam wam, cokolwiekieście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”.  
Mateusz 25:40.

TO PISMO jest powszechnie błędnie rozumiane i nadużywane. Jeżeli ktoś nie studjował jego łączności, to może łatwo myśleć, że Pan stosuje go do tych, którzy żyli podczas Wieku Ewangelji. Lecz tekst wykazuje, że On stosuje go do tych, którzy żyć będą w Tysiącleciu. Zasada jednak jest pomocna i dla nas dzisiaj. Ktokolwiek wyrządza przysługę komukolwiek z tych, co należą do Pana, jest uważany przez Niego, jako czyniący to dla Niego.

W przypowieściach o Owcach i Kozłach czytamy: “A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale Swojej i wszyscy święci Aniołowie z Nim, tedy usiądzie na stolicy chwały Swojej i będą przedem zgromadzone wszystkie narody” — ludzkość, nie kościół. Kościół będzie z Nim na Stolicy Jego. (Kol. 3:4.) Ci, o których jest tu mowa, iż będą zgromadzeni przed Stolicą, będzie świat ludzkości. Ci czasami nazywani są Poganami, w znaczeniu, iż nie są oni w przymierzu z Bogiem.

W przeszłości Bóg zawarł przymierze jedynie z narodem Izraela. Przeto wszystkie inne narody i ludy były obcymi. W ciągu tego Wieku Ewangelji Pan uczynił przymierze z Kościołem przez Chrystusa specjalne Przymierze Ofiary, w które wy i ja możemy wejść. Sposobność do zawarcia tego Przymierza Ofiary, była otwarta w ciągu Wieku Ewangelji i wszyscy, którzy przychodzą do Boga przez to przymierze zwani są prawdziwymi Izraelczykami. — Gal. 3:8,16, 29.

Nasz tekst nie odnosi się do chrześcijan, lecz do pogan — świata wogóle. Przed Stolicą Mesjasza mają być zgromadzone wszystkie narody, wszyscy ludzie. A “On oddzieli jedne od drugich jako pasterz oddziela swoje owce od kozłów”. Nie jest to klasowe oddzielenie, ale pojedyncze. Ktokolwiek po próbie, okaże się kozłem ten stanie po lewicy. Kto zaś dowiedzie, że jest owcą, ten będzie po prawicy. Cały ten obraz odnosi się do tysiącletniego panowania Mesjasza, sądu świata, światowej próby. Jedynym zadaniem tego Królowania jest wykazanie kto będzie pragnął stać się owcą Bożą, wejść w Jego Trzodę i mieć Jego Syna za ich Pasterza, a kto nie przyjdzie do harmonji z Nim, lecz będzie natury na podobieństwo kozła. Tedy Chrystus postąpi z nimi odpowiednio.

### TYSIĄC LAT PRACY ODŁĄCZANIA

Stopniowo wszystkie kozły będą zgromadzone po lewicy, a wszystkie owce po prawicy. W figuralnym języku Pan tak wyznaczył miejsce niełaski i łaski. Te dwie klasy nie będą sobie zdawały sprawy z tego, czy idą na prawicę czy na lewicę, jak na to wskazuje przypowieść. Nie pierwej, aż dopiero po zakończeniu próby dowiedzą się gdzie stoją.

Nasuwa się pytanie: W jaki sposób będą mieli ludzie sposobność czynienia przysługi braciom Pana w Tysiącleciu? Zauważamy, że Apostołowie bywali czasem w więzieniu z racji ich służby dla Pana i byli obsługiwani; i że niektórzy z wyznawców Pana byli od tego czasu w więzieniach i w potrzebie pomocy; lecz możebnie nie bardzo wielu było w więzieniu albo głodnych lub nagich. Przypuszczalnie, że tak się miało przez cały Wiek Ewangelji. Stąd

trudno widzieć jak ta przypowieść mogłaby odnosić się do nas. Teraz widzimy co ta przypowieść oznacza i jakie jest jej wyjaśnienie:

W ciągu Wieku Tysiąclecia Mesjasz będzie miał do czynienia ze światem ludzkości, większość której teraz jest we wielkiem więzieniu — domu śmierci. Apostoł Paweł, mówiąc o zmartwychwstaniu, powiada, że umarli powstaną, “każdy człowiek w swoim własnym rzedzie”, albo klasie. Nie powstaną oni wszyscy naraz. Klasa Kościoła powstanie najpierw; potem klasa Wielkiej Kompanji; a rychło w nowym porządku rzeczy powstaną Starożytni Święci, którzy będą ziemskimi reprezentantami Królestwa Bożego. — 1 Kor. 15:21-23.

Jak Jezus powiedział niektórym w Swym czasie: “Ujrzenie Abrahama, Izaaka i Jakóba i wszystkie Proroki w Królestwie Bożem” (Łuk. 13:28.) Oni będą ludzkimi reprezentantami Niebieskiego Królestwa, które będzie niewidzialne. Jezus nic nie powiedział o tem, by mieli oni Jego widzieć. Ani też nie powiedział: “zobaczycie tych moich uczniów w Królestwie”. Powiedział jednak, “Jeszcze maluczko a świat mię już więcej nie ogląda”. Św. Jan powiada nam, że Kościół będzie jako jego Pan. (1 Jan 3:2.) Jeżeli świat nie będzie Go oglądał, to nie będzie też oglądał Kościoła; bo Kościołem będą istoty duchowe, które nie mogą być widziane.

Tak więc mamy przynajmniej ten porządek: Maluczkie Stadko, Wielka Kompanja, Starożytnych Świętych i świat ludzkości — “każdy człowiek w swoim rzedzie”. Jezus powiedział, “Idzie godzina, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a którzy usłyszą, żyć będą”. (Jan. 5:25-26.) Gdy świat powróci z grobu, naszym zdaniem jest, iż oni powrócą na odpowiedź modlitwy, bardzo podobnie jak to było w wypadku Łazarza. Pan, jak pamiętamy, rzekł: “Gdzieście go położyli?”. A podniósłszy oczy Swoje w górę, modlił się do Ojca, potem rzekł: “Łazarzu, wynijdź”. — Ew. Jana 11:41-44.

### USŁUGIWANIE BRACIOM W TYSIĄCLECIU

My nie rozumiemy by w Tysiącleciu ludzie mieli moc rozkazywania umarłym, by wychodzili z grobu, ale nasz Pan Jezus będzie miał tę moc. Jak się modlił o przywrócenie Łazarza, nie z racji jakiej usługi jaką mógł Mu Łazarz uczynić, ale dlatego, iż Łazarz był bratem Marty i Marji, tak też pojmujemy, że prawie cały świat wyjdzie na odpowiedź modlitwy ich braci, siostr, rodziców, dzieci i przyjaciół.

By zilustrować: Naprzykład, że wy i ja bylibyśmy z klasy Restytucji, a nie z klasy Kościoła. Przypuśćmy, że byśmy żyli w Wieku Tysiąclecia i że Restytucja postąpiła do tego stopnia, iż świat byłby w dobrym stanie — pod dostatkiem maszyneryji do wykonywania spraw, więcej produkcji aniżeli zapotrzebowania, itd. Wtedy Pan dałby nam poznać jako światu, że możemy mieć przywilej współdziałania z Chrystusem, w dziele Restytucji. Moglibyśmy powiedzieć: “Przedewszystkiem, módlmy się za ojca”. Nie pragnęlibyśmy jednak, ażeby ojciec nasz przyszedł tutaj i przekonał się, iż niema tu miejsca dla niego gdzieby

mógł jeść, spać i wogóle żyć; przeto poczynilibyśmy przygotowania dla niego.

Podobnie poczynilibyśmy odpowiednie przygotowania dla matki i dla innych krewnych. Każdy z tych przywróconych miałby uczynione przygotowanie, by dopomagać im w przywróconem ponownie życiu. To całe dzieło przywrócenia ludzkości do życia, będzie dziełem Boga. Będzie to dziełem Pana Jezusa Chrystusa, dziełem istot duchowych, jako posłańców Boga. Lecz ludzkim istotom dozwolona będzie współpraca, przez interesowanie się ludzkością.

Klasą "owiec" tego Wieku będą ci, którzy będą mieli ducha Pańskiego; a jako Pańskim zamysłem będzie przeprowadzenie ludzkości ze stanu śmierci, pouczenia ich i przygotowania do żywota wiecznego, wszystkie owce będą tego samego uczucia. One będą czynić to z radości, albowiem posiadają miłość do takiej pracy. Będą oni karmili, odziewali i pomagali tym, których wydostali z więzienia — domu śmierci. Ich modły iść będą ustawicznie za tych pozostających w więzieniu śmierci. To wyjaśnia dzieło Wieku Tysiąclecia i wykazuje jak wszyscy ludzie dojdą do harmonji z Bogiem.

#### OBOJETNA SAMOLUBNA KLASA

Ale będą niejedni, którzy powiedzą: "Ja tam nie dbam wiele o tę sprawę. Raczej przejadę się samochodem, aniżeli zajmować się tymi ludźmi." Klasa owiec będzie zajęta ustawicznie; ale klasa kozłów będzie ujawniała swoje samolubne usposobienie. Bóg nie zamierzył, aby ktokolwiek z tych, co są samolubni, miał żywot wieczny. Samolubstwo przyszło jako wynik grzechu. Wy i ja urodziliśmy się samolubnymi i nie mogliśmy temu zaradzić; ale teraz posiadamy lepszą wiedzę. Poczynamy widzieć drogę Bożą. Wszyscy zatem będący w prawdziwej sympatji z Bogiem i sprawiedliwością, będą pielęgnowali miłość w sercach swoich.

Skoro klasa owiec zgotuje, co potrzeba dla tych już wyzwolonych z więzienia śmierci, to powie: "A teraz prosimy o innych, ażeby powstałi. Wydostanmy wujka Jakóba". Inni powiedzą: "Ja nie widzę, dla czego byśmy mieli sobie zawracać głowę wujkiem Jakóbem. On był tylko dalekim naszym krewnym. Kiedy umierał, to mi nic nie zapisał". Lecz ten z usposobieniem na podobę owcy powie: "Biedny stary wujaszek Jakób! Ja postaram się o jego dobre przyjęcie. On zdziwi się, jak się to stosunki zmieniły. On nigdy nie widział tych rzeczy, jakie my teraz mamy. Kiedy umierał to sądził, że idzie do piekła. To będzie dla niego największem błogosławieństwem!"

#### MILUJĄCA NIESAMOLUBNA KLASA

Ci z klasy owiec będą z przyjemnością zajmować się około linji w której Bóg i Chrystus będą czynnymi. Czy wy myślicie, że Bóg, Chrystus i Kościół będą się rozbijać samochodami po Niebie? Klasa owiec powie: "Jak możemy współpracować z Chrystusem w tem dziele błogosławienia świata? Może oni nie zrealizują, ale będą rozwijać szlachetny wzór Chrystusowego charakteru. Będą postępować dobrze jak i ci podniesieni ze zmarłych.

Pod koniec wieku Pan powie do klasy owiec: "Byłem głodny, nakarmiliście mnie; byłem spragniony, napoiście mnie; byłem obcym przyjęliście mnie; byłem nagim, a odzialiście mnie; chorym i uwięzionym a odwiedziliście

mnie; bo cokolwiek uczyniliście jednemu z tych maluczkich mnieście uczynili". Wy nie wiedzieliście o tem, ale Ja miałem was na oku. Wyście po Meji prawicy — w łasce. Ojciec pragnie byście mieli Królestwo oryginalnie dane Ojcu Adamowi, ale utracone przez nieposłuszeństwo.

Żadna inna klasa nie otrzyma Królestwa. Bóg nie jest samolubnym, ale zawsze rozważa co by mógł dobrego uczynić innym. Wszyscy z Jego ludu muszą mieć Jego ducha. Wszystka ludzkość musi ewentualnie mieć tego samego ducha, w przeciwnym razie nie będzie mogła otrzymać królestwa ziemskiego. Królestwo Niebieskie jest dla tych z Kościoła, którzy okazali się godnymi. Oni osiągną je albowiem posiadają ducha miłości; a ci ze świata, którzy pielęgnują ducha Pańskiego otrzymają królestwo zgotowane od założenia świata. (1 Moj. 1:26-28). Królestwo Chrystusowe było przygotowane przed zapoczątkowaniem świata. Ludzkość będzie na poziomie ziemskiego królestwa — Rajem obejmującym cały świat.

#### WIECZNA KARA DLA NIEPOBOŻNYCH

Tak, tedy drodzy przyjaciele, tu jest maleńka lekcja dla nas. Widzimy z tego podobieństwa usposobienie Boga — które pomaga nam do wyrozumienia Jego myśli. Ale może ktoś powiedzieć: "Nie leży to w mojej naturze bym działał tak niesamolubnie". Tem więcej też potrzeba ci pielęgnować tego ducha. Pan obecnie nie szuka za naturalnymi ludźmi, ale za Nowemi Stworzeniami. Ale powiadasz ty, "w moim wypadku stanowiłoby to wielką różnicę; bo mój umysł nie jest tak uformowany". Odpowiadamy na to: "MUSISZ być przekształcony — ponownie sformowany. Myśmy wszyscy ułomni, gdy o to chodzi. Musimy się wydostać z tego stanu, w jakim przyszliśmy na świat." — Rzym. 12:1,2.

Pan nie powiada, że musimy kompletnie przekształcić nasze ciała. Ale mówi, że musimy przekształcić nasz umysł — naszą wolę. Musimy Mu pokazać, że nasz umysł ustawicznie pożąda tych rzeczy, które są dobre i wspaniałomyślne. On to zauważy co my usiłujemy dokonać.

Jeżeli byśmy byli posądzeni o zaniedbanie pewnej części tego podobieństwa, niechże wam przypomnę: Klasa kozłów ma "iść na potępienie wieczne". "Ja myślałem, że ty nie wierzysz w wieczne męki", powie niejeden. Mój drogi bracie. Ja zawsze wierzę we wszystko co Biblia mówi. Wierzę w wieczną karę. Lecz jaka ona będzie, to inna sprawa. Bóg powiedział jedną rzecz, a niektóre z naszych wyznań powiedziały inną rzecz. Dlatego ty i ja, jeżeliśmy wierni Bogu, wyrzekamy się naszych wyznań jako niewiarogodnych, zupełnie niegruntownych. Biblia powiada, że karą będzie śmierć; a my wierzymy Biblii. — Rzym. 6:23; Ezech. 18:4.

Wyznania nauczają, że wieczna śmierć oznacza nigdy nieustające umieranie, męki bez końca. Tak kiedy Biblia mówi o wiecznie trwającej śmierci, to niektórzy ludzie mają tak przewrócone w głowach i u nich śmierć oznacza życie. Był czas, kiedy i my mieliśmy w naszych głowach straszny zamęt. Napotykalibyśmy na najrozmaitsze trudności. Jestem zadowolony, że poczynamy je uporządkowywać. Jesteśmy w stanie rozumować jaśniej i rozumieć język angielski (polski i każdy inny, w którym studjujemy Biblię. Przep. tłum.) Jest taka rzecz jak wiecznie trwająca śmierć. Kiedy klasa kozłów będzie posłana ponownie

na śmierć, stanie się umarłą na zawsze. Pozostanie ona umarłą przez całą wieczność.

Greckie słowo **kolasin**, przełożone tu jako kara, oznacza odciąć, albo uskromić przez odcięcie. Pan udzieli ludzkości wszelkiej sposobności, jakich sobie będą życzyć, do wyboru niewłaściwej drogi. Będą oni mieli sposobności i błogosławieństwa Wieku Tysiąclecia, dopóki otwarcie nie pogwałcą Prawa, dopóki nie wyrządzą krzywdy innym. Nie będą oni zmuszani do pomagania umarłym. To dzieło będzie dobroczynnością, z miłości. Ale jeżeli nie osiągną ducha miłości, to nie będą sposobnymi do królestwa; bo Bóg jest miłość. Czy to na poziomie duchowym, albo w Królestwie Tysiąclecia, albo w wiecznym królestwie ludzkości na ziemi, nikt nie będzie mógł istnieć jak tylko ci, którzy są w zgodzie z Bogiem. Wszyscy inni będą raz na zawsze odcięci od życia. — Dzieje Ap. 3:23; Psalm 101:8; 37:9; 2 Tes. 1:9.

#### OGIEŃ SYMBOLEM ZNISZCZENIA

Odnosnie do niebożnych, nasze podobieństwo mówi: "Odejdźcie wy przekłeci w ogień wieczny, który jest zgotowany Djabłu i aniołom jego". Ogień zawsze symbolizuje zniszczenie, a wieczny ogień oznaczałby więc zniszczenie na wieki. A co do jego przygotowania dla Djabła i jego aniołów? Odpowiadamy: Djabł jest ojcem kłamstw, mężobójcą od początku, tym, w którym nie ma Prawdy". (Jan 8:44). Ma on pewnych asystentów, "aniołów, którzy nie zachowali pierwszego stanu" (Juda 6). Zamiast pozo-

stania świętymi aniołami, stali się demonami, sprzymierzonymi z Szatanem. Ich ostateczną karą ma być właściwy stosowny ogień, ogień zapalczywości Bożej, ogień przeciwieństwa Bożego.

Tak jak ogień niszczy, tak gniew Boży zniszczy Szatana i wszystko co jest w harmonji z nim. A ponieważ koźła klasa ludzkości ujawnia ducha Szatana, ducha samolubnego, przeciwnego duchowi Bożemu, przeto policzonymi będą z Szatanem i jego aniołami; będą oni mieli swoją część z Szatanem i upadłymi duchami. Wszyscy oni będą zniszczeni we Wtorej Śmierci. To oczyści Wszechświat i wszystko będzie czystem. Odtąd wszyscy będą się kierować miłością.

Pan Jezus Chrystus był wypróbowany; Kościół, Jego Oblubienica, jest wypróbowany; Wielka Kompanja będzie wypróbowana, zanim będzie przyjęta do stanu Niebieskiego. W dniach Noego wszyscy aniołowie byli wypróbowani. Tak i ludzkość będzie wypróbowana w ciągu tysiąca lat Królowania Mesjaszowego i jedynie zwycięscy przejdą w wiecznie trwające warunki. Nie dziw, że Objawiciel, prorokując o tym chwalebny czas, mówi: "A wszelkie stworzenie, które jest na Niebie (Kościół, Wielka Kompanja, Aniołowie, Cherubini i Serafini) i na ziemi i pod ziemią (ci co są obecnie w grobach) słyshałem mówiące: Siedzącemu na Stolicy i Barankowi, błogosławieństwo, cześć i chwała i moc na wieki wieczne!". — Obj. 5:13.

KAZ.

## SĄD---JEGO UŻYWANIE I NADUŻYWANIE

"Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni; Albowiem jakim sąłem sądzicie, takim sądzeni będziecie, i jaką miarą mierzycie, taką wam odmierzono będzie". — Mat. 7:1,2.

**B**ARDZO niemiła dyspozycja w oczach Bożych i u wszystkich zdrowo myślących ludzi jest ta, która przybiera na się obowiązek wydawania sądu na wszystkie sprawy i zarządzenia swych współbliźnich, czy to w Kościele, albo poza obrębem tegoż.

Ze nasz Pan odnosił się do tego nadużywan'a sądu a nie do prawowitego używania tego szlachetnego uzdolnienia, jest bardzo widocznem z następujących wierszy (3-5), które ostrzegają przed hipokrytycznym potępianiem innych za upadki nie większe, aniżeli te, które egzystują w samym sobie, lecz na które samolubstwo jest zupełnie ślepe, a także z wierszy 15-20, które zalecają nam, aby się wystrzegać wilków w odzieniu owczem, albo, w innych słowach, używać zdrowego sądu, w rozeznawaniu pomiędzy prawdziwie poświęconymi i wiernymi dziećmi Bożymi, których serca są czyste i wolne od zdrady, a tymi, którzy starannie zakrywają swoje wilcze charaktery zewnętrzną profesją pobożności, aby mogli zwiść i zaprowadzić na manowce nieczuwających.

"Z owoców ich poznacie je" mówił Pan; i używać szczerego i nieuprzedzonego sądu w porównaniu ich owoców — charakteru, zachowanie się albo nauki, z ich wyznaniem i ze Słowem Bożem, jest konieczne dla bezpieczeństwa i protekcji ludu Bożego. Przeto, to jest prawowity sposób używania sądu; a ci, którzy zaniedbują przestrogi Pańskiej niedbale albo dobrowolnie, nie używają sądu, wy-

stawiają samych siebie na kłamliwe sidła wielkiego przeciwnika. Wilk nie ma być tolerowany, ani odzienie jego owcze ma być poważane; on nie ma żadnego miejsca w zgromadzeniach prawdziwych owiec, któreby mu się słusznie należało, dokąd charakter jego nie zostanie zmieniony przez pokutę i poddanie się woli Bożej. Jego obecność może tylko sprowadzić hańbę na wszystkich, którzy z nim towarzyszą i siać będzie nasienie błędu i niezgody, a nauczysz się hasła świętych, on w sposób kłamliwy będzie handlować ich rzeczami świętymi i domagać się będzie, że miłość chrześcijańska powinna zostawić go w spokoju w jego bezbożnej pracy.

Niestety, wielu prosto myślących, ignorując rady Pańskie, ulegają temu żądaniu na ich wielką szkodę duchową. Oni dawają to, co jest świętem psom i rzucają perły pod świnię nogi; i wilk jest często tolerowany ze względu na jego owcze odzienie. To nie jest prawdziwa miłość dla takich charakterów, aby pozwolić im, by kroczyli w tym biegu bez nagabywania, ani nie jest prawdziwą lojalnością dla sprawy Chrystusowej. Takim osobom powinniśmy stanowczo i szczerze dać do zrozumienia, że znamy ich charaktery i unikamy ich towarzystwa, albo spółeczności, aż zauważymy zmianę serca i stanowczo i otwarcie sprzeciwić się ich wpływowi jest najszlachetniejszą i najprawdziwszą miłością, tak dla nich jak i dla ogólnej sprawy Chrystusa, chociaż taki krok z pewnością sprowadzi prześladowania w pewnej mierze.

A więc traktując sprawę w ten sposób szczerze i rzetelnie, w niektórych wypadkach może przebudzić błędzącego do przytomności swych bezbożności, a przez czynienie tego na ich niekorzyść może zmniejszyć pokuszenia do postępowania nadal tą złą drogą. W każdym wypadku, ono daje owcom i barankom z trzody Pańskiej przestrogi niebezpieczeństw jakie mogą się spodziewać z tych źródeł. Zachęcać albo dopomagać takowym, uczestnikiem się staje złych uczynków jego. (2 Jan 11.). Ani domagałaby się miłość chrześcijańska, że bezbożni, albo niegodziwi mają być ochronieni od naturalnych nagród ich bezbożnej drogi. Dopomaganie im w ten sposób, byłoby tylko wtrącanie się w Boskie zrządzenie, przez które grzech sprowadza własną odpłatę dla poprawienia się grzesznika. Tak, naprzykład, gdy niegodziwy syn spędza swe życie rozpustnie, niemądry ojciec wynagradza jego stratę i daje mu nowy początek, nie pozwalając mu zrealizować złych skutków jego drogi, syn nie skorzystał z tej lekcji i zaczyna w szerszym znaczeniu postępować po złej drodze. Miłość Boża nie jest tak niemądrą; jeźliby była, On nie dozwoliłby na wielki czas ucisku, który obecnie przychodzi na świat. Lecz On na to dozwoli, a gdy sądy Pańskie będą w ten sposób rozszerzone na ziemi, sprawiedliwości się uczą obywatele okręgu ziemskiego. (Izaj. 26:9.). Jakkolwiek, nie jest to naszym dziełem, sprowadzać zło na źle czyniących, bo pomsta należy się Bogu. Ani nie byłoby to przeciwne duchowi Pańskiemu wykazać miłosierdzie i zaspokoić niedostatki tych, którzy są w potrzebie z ich własnej winy. To nie będzie się sprzeciwiać z pożądaną lekcją, ale przeciwnie, „zmiękczy serce i uczyni je więcej wrażliwe do tej lekcji.

Podczas gdy prawowite używanie sądu dla mądrych i świętych zamiarów jest wyraźnie wykazane w nauce naszego Pana. Pierwszy wiersz tego rozdziału wyraźnie wykazuje, że nie mamy uważać samych siebie za kompetent-

nych sędziów serc ludzkich, aby niemiłosiernie potępić ich na naszą własną odpowiedzialność. Lecz gdy ich kierunek jest w wyraźnej opozycji i wbrew prawa Bożego, jak w wypadkach przebranych „wilków”, „świń” i „psów”, potępienie tego prawa, które jest Boskim sądem, nie naszym tylko, ma zawsze być uznawane.

Faktycznie, jeżeli posiadamy ducha Pańskiego, nasz sąd zawsze będzie się zgadzać z sądem Jego — pochwalając co On pochwała, a potępiając co On Potępia, będziemy sędzić sądem sprawiedliwym, który czyni wszelkie możliwe ustępstwa dla słabości ciała, mocy pokuszenia i niedoskonałości wiedzy; a które mając zawsze na pamięci, że i my również jesteśmy daleko od doskonałości, nigdy nie zapomina tej złotej reguły — „Wszystko tedy, co byście chcieli, aby wam ludzie czynili, tak i wy czyncie im; ten-ci bowiem jest zakon i prorocy”. — Wiersz 12. 3 Moj. 19: 18; Mat. 22:40; Rzym. 13:8,9,10; Gal. 5:15; 1 Tym. 1:5.

Wiersz 2-gi usilnie zmusza do zastosowania tej złotej reguły w takich wypadkach — „Albowiem jakim sądem sędzicie, takim sądeni będziecie i jaką miarą mierzycie, taką wam odmierzone będzie”. O, jeźliby tylko mężczyźni i niewiasty zawsze uważali na te rzeczy, ileby niemiłosierdnych sądów i złych mów; i ile gorzkich słów mogłoby być zatrzymanych! Gdyby każdy mógł rozpoznać w drugim tego ducha miłości i szczerości, jak prędko winy mogłyby być naprawione! Gdyby nagany byli zawsze wypowiadane w tym duchu złotej reguły, ile więcej byłyby skuteczne aniżeli gdy są przybrane kolorem nienawiści i zemsty!

“Jak mądre są prawa Boże!

Jak pewne przykazania Jego!”

Zważmy je dobrze i uprawiajmy je coraz więcej i więcej w naszych własnych sercach, ducha Boskiej miłości i dobrotliwości — ducha Jego świętego prawa. —W.T.

## INTERESUJĄCE PYTANIA I ODPOWIEDZI

### OKUP — GDZIE PRZYGOTOWANY

**Pyt.**—(1916).—Gdzie była cena okupu przygotowana?

**Odp.** — W Boskim zamiarze cena okupu była przygotowana od założenia świata; Pismo Święte zapewnia nas, że Pan nasz Jezus Chrystus w Boskim zamiarze był Barankiem Bożym, zabitym od założenia świata. (Objaw. 13:8). W drugim znaczeniu cena okupu była przygotowana gdy kontrakt był zawarty pomiędzy Jehową a Jego godnym sławy Logosem. W innym jeszcze znaczeniu, cena okupu nie była przygotowana, aż Logos stał się ciałem i doszedł do zupełnej ludzkiej doskonałości w 30-tym roku życia.

Wtenczas było możebne dla naszego Pana służyć w harmonji z Boskim urządzeniem, jako cena okupu i oddać Siebie jako cenę okupu. Lecz On nie oddał samego siebie, aby był tą ceną okupu, aż uczynił z Bogiem Przymierze, symbolizując to przez chrzest, zupełne poświęcenie Jego życia nawet aż do śmierci. Jednak i wtenczas nie była ta rzecz już skończona, były jeszcze warunki z tem związane. Podczas gdy Jego wola była tam oddana

i tak była uznana przez Ojca, niemniej jednak ona pozostała przy Nim, dzień za dzień, godzina za godziną, aby wykazać Jego zupełne poddanie się. Jego ofiara była dokonana gdy On umarł na Kalwarji, wołając: “Stało się!” On uzupełnił kładzenie tej ceny okupu; to jest, On w zupełności przygotował cenę okupu. Jednakowoż mamy zauważyć różnicę pomiędzy przygotowaniem ceny okupu i daniem; albo przystosowaniem i oddaniem tej ceny. Była ona jedynie przygotowana w czasie gdy Jezus umarł, nie była ona jeszcze daną w tym sensie, aby była przystosowana za człowieka, by wyzwolić go z śmierci.

### OKUP — PRZESZŁY, TERAŹNIEJSZY, PRZYSZŁY

**Pyt.** — Czy Cena Okupu była już zrównoważona?

**Odp.** — Nie! Już z podanej przyczyny i powiemy dodatnio, że cena Okupu nie jest zupełnie zrównoważona dokąd Kościół nie jest uwielbiony i połączony ze swoim Panem. Wtenczas będzie zapłacona za cały świat, zabezpieczając uwolnienie całego świata z śmierci i usunięcia Adamowego wyroku.